40 ROCZNICA STANU WOJENNEGO \2-10

PONIEDZIAŁEK |13|12|2021|

DZIENNIK ELBLĄSKI.pl

20 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

Nasz profil na FB obserwuje 14 000 osób

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 4 101 NR 269 (20687)

Fot. Chris Niedenthal/Forum

TO BYŁA ZBRODNIA, JAROSŁAW KACZYŃSKI O STANIE WOJENNYM \3

KALENDARIUM WYDARZEŃ WOKÓŁ STANU WOJENNEGO \4-5

HISTORIE INTERNOWANYCH Z WARMII I MAZUR \8-10

SPORT CODZIENNIE \21-24

ISSN 0137-9127
50
9 770137 912118

eprasa.pl a36c47f2e0

W ZIMOWĄ NOC

W zimową noc 13 grudnia 1981 roku siły komunizmu z nadania obcego państwa, pod wodzą Generała wypowiedziały nam – Narodowi Polskiemu – wojnę. Wojnę „polsko – jaruzelską".
Uwięziono działaczy „Solidarności" i działaczy niepodległościowych, prześladowano wyznawców ducha wolności. Mordowano robotników, księży, ludzi opozycji i młodych ludzi. Naród Polski podjął walkę. Odpowiedzieliśmy oporem, buntem, strajkami – nie zgięliśmy karków. Rozkwitła działalność wydawnicza drugiego obiegu. Walka trwała.
W tej walce nie byliśmy sami. Wspierali nas Papież Jan Paweł II i demokratyczne państwa Zachodu.
I wygraliśmy!!! Wygraliśmy z komunizmem, Związkiem Sowieckim, służbami i generałami. Zerwaliśmy pojałtański układ oddający nas w obce ręce. Pokonaliśmy totalitarne zło i nasza Ojczyzna stała się znowu nasza, znowu wolna, znowu niepodległa!
W rocznicę stanu wojennego z wdzięcznością wspominamy bohaterów tamtych czasów, bohaterów naszej wolności. Wielu z nich przypłaciło tę walkę życiem, więzieniami, zwolnieniami z pracy, niechcianą emigracją. Dzisiaj czcimy ich pamięć!

MACIEJ MATERA
Redaktor Naczelny

fot. Arch IPN

13 XII 1981. Czołgi pod Stocznią Gdańską, miejscem-symbolem solidarnościowego zrywu roku '80.

WYDARZENIA UPAMIĘTNIAJĄCE 40 ROCZNICĘ WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

OLSZTYN

• W związku z 40. rocznicą wprowadzenia stanu wojennego w Polsce olsztyńska Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej 13 grudnia br. o godz. 12 zaprasza na spotkanie w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie, któremu towarzyszyć będzie promocja wydawnictwa IPN pt. Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976-1989, tom 4. Historycy olsztyńskiej Delegatury IPN zaprezentują sylwetki działaczy opozycji demokratycznej i związkowej z Warmii i Mazur. Osoby ujęte w proponowanym tomie otrzymają egzemplarze publikacji. Spotkanie rozpocznie prezentacja wystawy elementarnej IPN pt. „Stan wojenny 1981-1983", która zawiera podstawowe informacje dotyczące okresu stanu wojennego w PRL oraz fotografie pochodzące ze zbiorów krajowych i zagranicznych, m.in.: Archiwum Confédération française démocratique du travail, Ośrodka Pamięć i Przyszłość, Ośrodka KARTA, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności oraz Archiwum IPN. Podczas promocji rozdane zostaną materiały edukacyjne IPN dotyczące stanu wojennego, m.in. jednodniówka pt. „40. rocznica internowania w Ośrodku Odosobnienia w Iławie".

• 13 grudnia na ulicach Olsztyna kolportowana będzie ulotka poświęcona 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, która przedstawiać będzie m.in. liczbę osób internowanych i ofiar śmiertelnych.

• Od 10 do 16 grudnia br. na telebimie w centrum miasta Olsztyn wyświetlane będą materiały fotograficzne IPN dot. stanu wojennego.

• Od 13 do 17 grudnia br. na antenie Polskiego Radia Olsztyn w ramach cyklu „Leksykon Historyczny IPN" emitowana będzie audycja pt. „Krąg olsztyńskiej »Solidarności«", której autorem jest dr Paweł Piotr Warot, naczelnik Delegatury IPN w Olsztynie.

• Historycy Delegatury IPN w Olsztynie Michał Ostapiuk i Krzysztof Kierski wezmą udział w dyskusji na temat reakcji świata na wprowadzenie 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce. W trakcie debaty postarają się scharakteryzować w jaki sposób zarówno Zachód jak i państwa bloku sowieckiego oraz Polonia ustosunkowały się do decyzji gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Dyskusja ma dać także odpowiedź na pytanie, czy władze poszczególnych państw i społeczeństwo zajęły taką samą postawę wobec wprowadzenia stanu wojennego. Nagranie rozmowy będzie dostępne 13 grudnia br. na profilu facebookowym Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej w Olsztynie oraz Delegatury IPN w Olsztynie.

MRĄGOWO

Przez najbliższy tydzień od 13 grudnia Delegatura IPN w Olsztynie prezentować będzie wystawę pt. „Czas apokalipsy. Stan wojenny 1981-1983", która umieszczona jest na ogrodzeniu Stadionu Miejskiego Klubu Sportowego „Mrągowia", przy ulicy Mrongowiusza w Mrągowie. **am**

EŁK

W poniedziałek, w rocznicę wydarzeń Grudnia'81 władze miasta i Muzeum Historycznego w Ełku zapraszają na uroczyste obchody 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. O godz. 17.30 złożone zostaną kwiaty przy Pomniku Poległych za Wolną i Niezawisłą Polskę w Parku Solidarności, a o godz. 18.00 zostanie odprawiona Msza Św. w katedrze św. Wojciecha w Ełku.

Można zwiedzać również wystawę przygotowaną przez Muzeum Historyczne w Ełku przybliżającą kulisy i skutki tamtych wydarzeń: „STAN WOJENNY". Za opracowanie jej scenariusza odpowiedzialny był dr Marcin Zwolski. Wystawę można zwiedzać do 19 grudnia 2021 roku, od wtorku do niedzieli w godzinach 9.30-16.30. Wstęp wolny.

Wystawa dostępna również w wersji wirtualnej. **pt**

PAMIĘTAJMY

• Delegatura IPN w Olsztynie zachęca do włączenia się do akcji IPN „Zapal Światło Wolności". 13 grudnia o godz. 19:30 zapalmy świece w oknie lub wirtualnie na stronie swiatlowolnosci.ipn.gov.pl. oddając w ten sposób hołd ofiarom oraz wyrażając pamięć o tragicznych wydarzeniach, które rozegrały się 40 lat temu.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
m.matera@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Dawid Żmuda
Bartosz Orliński

REDAKTOR SPORTOWY
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl a36c47f2e0

TO BYŁA ZBRODNIA

– O STANIE WOJENNYM, SPECJALNIE DLA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ", MÓWI PREMIER JAROSŁAW KACZYŃSKI

– Czym dla Pana jest stan wojenny?

– Nie ulega dla mnie wątpliwości, że była to wojna wypowiedziana własnemu narodowi. Jej celem było zdławienie wolnościowych i godnościowych aspiracji większości polskiego społeczeństwa. Trzeba pamiętać, że do „Solidarności" w trakcie kilku miesięcy wstąpiło prawie 10 milionów ludzi. To był wielki, wyjątkowy w dziejach świata ruch społeczny, zdecydowanie wykraczający poza formułę klasycznego związku zawodowego.

– Istnieje teoria tak zwanego „mniejszego zła", głosząca, iż stan wojenny został wprowadzony po to, by uchronić Polskę przed interwencją sowiecką.

– O ile sowiecka agresja pod koniec 1980 roku była mniej lub bardziej realna, to z ujawnionych dokumentów wynika, że rok później Moskwa ją wykluczała. Odrzuciła na przykład prośbę gen. Jaruzelskiego o – jak to się w komunistycznej nomenklaturze mawiało – bratnią pomoc ze strony Armii Czerwonej. A zatem nie groźba sowieckiej interwencja legła u podstaw ogłoszenia stanu wojennego, tylko niechęć do zawarcia jakiegokolwiek kompromisu z upominającym się o swoje prawa społeczeństwem oraz do podzielenia się z nim posiadaną władzą.

– Uważa się, że poprzednik Wojciecha Jaruzelskiego na stanowisku I sekretarza PZPR Stanisław Kania był człowiekiem kompromisu, przeciwnym rozwiązaniom siłowym.

– Rzeczywiście, Kania chciał uniknąć rozlewu krwi i oparł się sowieckim naciskom, by zgodzić się na wkroczenie wojsk sowieckich, które wsparłyby atak polskich sił komunistycznych na Solidarność. Nic nie wskazuje, by dążył do osiągnięcia prawdziwego kompromisu z „Solidarnością", że chciał pójść na rzeczywiste ustępstwa wobec społeczeństwa. Koncepcja Kani przewidywała zastosowanie środków właściwych dla służb specjalnych dążących do jej opanowania, politycznego „zużycia", wciągnięcia w system, a być może i później likwidacji. Z pewnością jednak nie wykluczał wprowadzenia stanu wojennego lub innego masowego użycia sił w sytuacji skrajnej.

– Z tego, co Pan mówi wynikałoby, że stan wojenny był nieuchronny.

– Jak powiedziałem były dwie koncepcje – masowego użycia siły i nieco bardziej skomplikowanej i być może mniej kosztownej społecznie metody – wygrała ta, na którą stawiali Rosjanie. Nie było po stronie komunistycznej sił, czy też – mówiąc ostrożniej – wystarczających sił, które by chciały doprowadzić do autentycznego porozumienia, czyli dopuszczenia strony społecznej do realnego współuczestniczenia w sprawowaniu rządów, nie mówiąc już o przejęciu przez nią władzy. Takie jest moje zdanie, choć – rzecz jasna – ostateczna odpowiedź na to pytanie należy do historyków.

– Wypowiadane są opinie, kiedyś taką sformułował Zbigniew Brzeziński, że gdyby gen. Jaruzelski prowadził politykę polskiej racji stanu, a nie podporządkowania ZSRR, to stanu wojennego można by uniknąć.

– Znane porzekadło mówi, że gdyby babcia miała wąsy, to byłaby dziadkiem. Wszystko rozbija się o to „gdyby". W tego typu spekulacjach można by pójść dalej i zastanawiać się, jak rozwijałaby się sytuacja, gdyby stan wojenny nie został wprowadzony i czy Polska dotrwałaby bez rozlewu krwi do czasu ugruntowania zmian w Związku Sowieckim. Ale odpowiedzi na takie pytania są już domeną historii alternatywnej czy historii kontrfaktycznej.

– Czy spodziewał się Pan ogłoszenia stanu wojennego?

– To, że rozpocznie się on 13 grudnia, rzecz jasna, nie wiedziałem, ale atmosfera gęstniała od wielu tygodni, nie mówiąc już o pogłębiającym się od dłuższego czasu kryzysie, więc można się było spodziewać, że do czegoś złego dojdzie.

– Jakby Pan określił konsekwencje wprowadzenia stanu wojennego?

– Były one wielorakie. Przede wszystkim straciło życie wielu ludzi. Ginęli oni podczas pacyfikacji zakładów pracy, tak jak w trakcie obrony kopalni „Wujek", podczas demonstracji, w wyniku brutalnych pobić przez funkcjonariuszy MO i SB lub w ramach zaplanowanej zbrodni – tak przecież zginął Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko, czy też zamordowani zostali przez nieznanych sprawców u schyłku PRL księża: Stefan Niedzielak, Stanisław Suchowolec czy Sylwester Zych. Niestety, mimo wysiłków historyków nie znamy dokładnej liczby ofiar stanu wojennego, zwłaszcza że – co podkreślają badacze – należą do nich także osoby, które nie straciły życia wskutek użycia wobec nich przemocy, ale z innych powodów, np. nie dotarła do nich w związku z brakiem łączności telefonicznej pomoc, jak to było w czasie powodzi w ówczesnym województwie płockim. Za wszystkimi represjami stanu wojennego kryły się cierpienia, ból i różnego typu indywidualne i rodzinne tragedie. Mój śp. Brat powiedział kiedyś, że największą zbrodnią tych, którzy podjęli decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego, było zabicie nadziei, zabicie wiary w to, że w Polsce może być lepiej. Jak twierdzą socjologowie czy psychologowie społeczni, wciąż jako społeczeństwo odczuwamy skutki traum spowodowanych przez stan wojenny.

– Dlaczego dzień 13 grudnia powinien być dla nas ważny jako rocznica?

– Odpowiedź jest oczywista. Po pierwsze dlatego, że ofiarom stanu wojennego winni jesteśmy pamięć i cześć. Po drugie – okres „Solidarności" był jednym z etapów naszej polskiej walki o wolność, za co zapłaciliśmy wysoką cenę w postaci stanu wojennego, związanych z nim represji oraz jego bardzo negatywnych konsekwencji politycznych, społecznych i gospodarczych. Zaś po trzecie – pamięć jest ważna, bo buduje, bo wzmacnia wspólnotę, którą tworzymy.

eprasa.pl a36c47f2e0

STAN WOJENNY TO NIE TYLKO 13 XII '81. DZIEŃ JEGO WPROWADZENIA BYŁ JEDNYM Z WYNIKÓW WIELU WYDARZEŃ WYPRZEDZAJĄCYCH GO O CO NAJMNIEJ KILKA LAT ORAZ PRZYCZYNĄ PROCESÓW, JAKIE OKAZAŁY SIĘ JEGO NASTĘPSTWEM. DLATEGO PRZEDSTAWIAMY KALENDARIUM, KTÓRE UMIEJSCAWIA STAN WOJENNY W SZERSZEJ PERSPEKTYWIE. MAMY NADZIEJĘ, ŻE POMOŻE UCHWYCIĆ OBCHODZONĄ DZIŚ ROCZNICĘ NA TLE KILKUNASTU LAT OD 1978 DO 1993 ROKU.

Autorem tego zdjęcia ze stanu wojennego był ks. Julian Żołnierkiewicz, asystent kościelny NSZZ „Solidarność", postać znana i szanowana w Olsztynie

16 X 1978
Wybór kardynała Karola Wojtyły na papieża. Arcybiskup Krakowa został 264. następcą św. Piotra.

2-10 VI 1979
Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Była to też pierwsza w historii wizyta papieża w Polsce i pierwsza w jakimkolwiek kraju komunistycznym. Padają słynne słowa o „Duchu, który odnowić ma oblicze ziemi. Tej ziemi". Miliony Polaków miały okazję, aby „policzyć się", uświadomić swoją moc.

II 1980
Według GUS dochód narodowy w 1979 spadł o 2%. Propaganda tłumaczy to skutkami ciężkiej zimy z 1978 na 1979.

23 III 1980
Tzw. wybory do Sejmu. Opozycja demokratyczna kształtująca się od połowy lat siedemdziesiątych wzywa do bojkotowania pseudowyborów, tzn. wyborów, w których jest tylko jedna lista, na którą można głosować. Duża skala akcji ulotkowych opozycji i wg danych opozycji – stosunkowo niska frekwencja.

1 VII 1980
Podwyżki cen w bufetach i stołówkach zakładowych. Krótkie strajki w całym kraju (kilkadziesiąt zakładów); władze podwyższają wynagrodzenia protestującym.

16 VII 1980
Początek strajków w Lublinie, de facto strajk powszechny w mieście. Strajkujący dostają podwyżki. Przełom lipca i sierpnia - fala strajków maleje. Ocenia się, że w strajkach uczestniczyło kilkadziesiąt tys. osób w prawie 200 zakładach w Polsce.

14 VIII 1980
Początek strajku w Stoczni Gdańskiej. Oprócz podwyżek robotnicy żądają przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy.

16 VIII 1980
Strajk w Stoczni staje się strajkiem powszechnym na Wybrzeżu. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Lechem Wałęsą na czele. 21 postulatów - postulat nr. 1: Wolne Związki Zawodowe.

31 VIII 1980
Zawarcie porozumienia w Gdańsku. Zgoda na utworzenie Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych. Podpisano porozumienia w Szczecinie, Jastrzębiu i w Hucie Katowice.

6 IX 1980
I Sekretarz KC PZPR Edward Gierek zastąpiony przez Stanisława Kanię.

17 IX 1980
W Gdańsku podjęto decyzję o zawiązaniu ogólnopolskiego, jednolitego związku zawodowego „Solidarność".

24 X 1980
Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował Solidarność, ale ze zmianami w statucie, tzn. zapisem o kierowniczej roli PZPR. Solidarność nie zgadza się na to i ogłasza gotowość strajkową na 12 XI oraz odwołuje się do Sądu Najwyższego.

10 XI 1980
Ostateczna rejestracja NSZZ „Solidarność". Ze statutem bez „kierownicy", czyli zapisu o kierowniczej roli PZPR.

XII 1980
Szczyt zagrożenia sowiecką interwencją wojskową. Przy granicach z Polską skoncentrowano wojska Układu Warszawskiego.

16 XII 1980
Odsłonięcie w Gdańsku Pomnika Poległych Stoczniowców 1970.

I 1981
Początek protestu niezależnych działaczy rolniczych. Postulaty branżowe i żądanie rejestracji NSZZ „Solidarność" Rolników Indywidualnych: Ustrzyki Dolne, Nowy Sącz, Rzeszów.

12 II 1981
Gen. Wojciech Jaruzelski premierem. Szefem aparatu bezpieczeństwa zostaje gen. Czesław Kiszczak - w latach osiemdziesiątych osoba nr 2 w PRL. Gen. Jaruzelski apeluje o „90 spokojnych dni". Jednocześnie nasilają się prowokacje władzy.

19 II 1981
Koniec strajków studenckich. Zgoda na rejestrację Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

19 II 1981
Porozumienia rzeszowsko-ustrzyckie. Zgoda na utworzenie NSZZ „Solidarność" Rolników Indywidualnych.

28 II 1981
Zapowiedź wprowadzenia od 1 IV kartek na mięso.

OK. POŁOWY III 1981
Wielkie ćwiczenia Układu Warszawskiego w Polsce. Zachód ponownie zaniepokojony możliwością interwencji.

19 III 1981
W Bydgoszczy na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej pobicie trzech działaczy „Solidarności" i „Solidarności" Rolników Indywidualnych, w tym Jana Rulewskiego, przewodniczącego bydgoskiego Regionu „Solidarności".

27 III 1981
4-godzinny ogólnopolski strajk ostrzegawczy „Solidarności". Na 1 IV zapowiedź bezterminowego strajku powszechnego.

30 III 1981
Tzw. Porozumienie Warszawskie. Daleko idący kompromis – „Solidarność" dostaje zgodę na ogólnopolski tygodnik w nakładzie 0,5 mln. egzemplarzy.

3 IV 1981
Pierwszy numer „Tygodnika Solidarność". Redaktorem naczelnym zostaje Tadeusz Mazowiecki.

20 IV 1981
Reglamentacja masła i przetworów zbożowych.

12 V 1981
Rejestracja NSZZ „Solidarność" Rolników Indywidualnych.

13 V 1981
W Rzymie na Placu św. Piotra strzały do Jana Pawła II. Jego życie poważnie zagrożone. Miliony Polaków spontanicznie modlą się o ocalenie papieża.

28 V 1981
Umiera kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski.

31 V 1981
Pogrzeb Prymasa Tysiąclecia. W uroczystościach uczestniczą także władze państwowe najwyższego szczebla oraz ogromne rzesze wiernych. Następcą Wyszyńskiego zostaje ówczesny bp. warmiński Józef Glemp.

POCZĄTEK VIII 1981
Akcje protestacyjne „Solidarności" w wielu miastach Polski. Odbywają się tzw. marsze głodowe, które są wyrazem sprzeciwu wobec fatalnej sytuacji zaopatrzeniowej. Przez 2 dni „Solidarność" blokuje rondo na skrzyżowaniu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich; przyczyną jest prowokacja władz.

5-10 IX 1981
W Gdańsku w Hali Olivia odbywa się I tura Pierwszego Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność".

eprasa.pl a36c47f2e0

Zjazd uchwala m.in. „Posłanie do ludzi pracy Europy Wschodniej". Fala oficjalnego potępienia tego posłania w krajach komunistycznych. „Solidarność" liczy w tym momencie ponad 9,5 miliona członków. Delegaci wybrani są w sposób demokratyczny, poczynając od najniższych komórek związku, czyli komisji zakładowych. Można powiedzieć, że pochodzą z wolnych wyborów, których nie było w Polsce od czasu II wojny światowej.

23 IX-7 X 1981
II tura KZD. „Solidarność" określona zostaje jako ruch społeczny, a nie wyłącznie związek zawodowy. Lech Wałęsa wybrany na przewodniczącego NSZZ „Solidarność".

18 X 1981
Stanisław Kania odwołany z funkcji I sekretarza KC PZPR. Jego następcą zostaje gen. Wojciech Jaruzelski, który jednocześnie pełni funkcję premiera.

26 X 1981
Rozpoczynają działania tzw. wojskowe grupy operacyjne. Kierowane są do zakładów pracy i jednostek administracji terenowej. Gen. Jaruzelski zapewnia, że ich celem jest usprawnienie gospodarki i życia społecznego kraju. Faktycznym celem, jak okaże się kilka tygodni później, jest rozpoznanie sytuacji w poszczególnych rejonach Polski. Oficerowie wchodzący w skład grup operacyjnych 13 XII staną się komisarzami wojskowymi.

12 / 13 XII 1981

Tej nocy, z soboty na niedzielę, po 22:00 dochodzi do pierwszych zatrzymań działaczy NSZZ „Solidarność" i osób uznanych przez władze za „niebezpieczne". Akcja trwa przez całą niedzielę. Esbecy (funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa), wspierani są przez umundurowanych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Część zatrzymanych dostaje „decyzję o internowaniu", choć pojęcie internowania nie występuje dotąd w żadnych przepisach w PRL. Regułą przy tych zatrzymaniach jest brutalność ze strony funkcjonariuszy. Zajmowane są siedziby zarządów regionów NSZZ „Solidarność" w całym kraju. Powszechną praktyką jest niszczenie przez funkcjonariuszy mienia w tych miejscach.

O GODZINIE 6:00 GEN. WOJCIECH JARUZELSKI WYGŁASZA W RADIU PRZEMÓWIENIE, INFORMUJĄC O WPROWADZENIU STANU WOJENNEGO W CAŁEJ POLSCE. OGŁASZA POWSTANIE WOJSKOWEJ RADY OCALENIA NARODOWEGO (WRON). ZWIĄZKI ZAWODOWE ZOSTAJĄ „ZAWIESZONE".

Szef WRON sugeruje, że tymi działaniami zapobiega obcej (sowieckiej) interwencji. Ten argument propagandowy wykorzystany będzie do usprawiedliwienia uderzenia w „Solidarność" także długo po 1989, choć ujawnione dokumenty sowieckie wyraźnie wskazują, że w grudniu 1981 Moskwa nie była skłonna do bezpośredniego zaangażowania militarnego (odmienna sytuacja miała miejsce rok wcześniej, pod koniec 1980 roku). Łącznie w całym kraju zatrzymano na początku stanu wojennego ponad 5000 osób. Większość trafiła do „ośrodków internowania", zwykle aresztów śledczych i więzień karnych, gdzie już wcześniej przygotowywano odpowiednie oddziały więzienne dla tzw. ekstremy Solidarności. Warunki były (z nielicznymi wyjątkami) bardzo ciężkie, a pora roku dodawała swoje. Dziwaczny w sensie prawno-formalnym status „internowanego" istniał do grudnia 1982 r. Pod tym szyldem więziono w ciągu 13 miesięcy ok. 10,5 tys. osób.

16 XII 1981
W Katowicach w kopalni „Wujek" tzw. pluton specjalny ZOMO zabija z broni maszynowej 9 górników. Jest to największa zbiorowa zbrodnia stanu wojennego. Mord w kopalni „Wujek" stał się tragicznym symbolem stanu wojennego.

12 IV 1982
W Warszawie została nadana pierwsza audycja podziemnego Radia Solidarność, przygotowana przez Zofię i Zbigniewa Romaszewskich. Przez całe lata osiemdziesiąte Solidarność będzie wykorzystywać ten środek obok prasy i wydawnictw podziemnych, tzw. „bibuły".

22 IV 1982
Powstała Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność", której członkami zostają m.in. Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk i Bogdan Lis.

1 i 3 V 1982
Duże manifestacje Solidarności w wielu miastach, dochodzi do starć z ZOMO.

13 VI 1982
We Wrocławiu powstaje „Solidarność Walcząca", a jej szefem zostaje Kornel Morawiecki.

31 VIII 1982
W kilkudziesięciu miastach demonstracje w rocznicę podpisania porozumień sierpniowych. Gwałtowne starcia w wielu ośrodkach. W Lubinie milicja zastrzeliła 3 uczestników protestów.

8 X 1982
Sejm nową ustawą o związkach zawodowych rozwiązuje NSZZ „Solidarność". Podziemie zapowiada strajk generalny na 10 XI.

10 XI 1982
Strajk generalny nie udaje się.

12 XI 1982
Lech Wałęsa zwolniony z internowania.

31 XII 1982
Stan wojenny „zawieszony" (formalnie zostanie zniesiony w lipcu 1983 roku).

3 V 1983
Manifestacje w wielu miastach. Esbecy pobili działaczy Prymasowskiego Komitetu Pomocy przy kościele św. Marcina w Warszawie.

13 V 1983
W komisariacie przy ul. Jezuickiej w Warszawie zamordowany został maturzysta Grzegorz Przemyk.

16-23 VI 1983
Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Papież odwiedza m.in. Katowice, gdzie w homilii nawiązuje do zbrodni w kopalni „Wujek".

5 X 1983
Lech Wałęsa otrzymuje pokojową Nagrodę Nobla.

19 X 1984
Uprowadzenie, a następnie zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki. Bezpośrednimi sprawcami jest 4 oficerów SB z kpt. Grzegorzem Piotrowskim na czele. Ich mocodawcy pozostają do dzisiaj nieustaleni i nietykalni.

3 XI 1984
Pogrzeb ks. Jerzego przy kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie. Na pogrzebie kilkaset tysięcy ludzi.

13 X 1985
„Wybory" do Sejmu PRL. Niska frekwencja na skutek bojkotu przez Solidarność.

12 IX 1986
Uwolnienie wszystkich więźniów politycznych. Depenalizacja „przestępstw politycznych".

8-14 VI 1987
Jan Paweł II w Polsce. Odwiedził m.in. Gdańsk i grób ks. Jerzego Popiełuszki na Żoliborzu.

29 XI 1987
Referendum w sprawie gospodarki i „demokratyzacji". Wyniki (i to oficjalnie podane) wskazują na porażkę władz.

IV-V 1988
Pierwsza duża fala strajkowa w tym roku.

VIII-IX 1988
Druga fala strajków (Gdańsk, Śląsk). Ekipa Jaruzelskiego decyduje się na częściowe otwarcie polityczne.

6 II-5 IV 1989
Obrady Okrągłego Stołu. Władze zgadzają się na relegalizację NSZZ „Solidarność".

4 VI 1989
Pierwsze częściowo wolne wybory do Sejmu i całkowicie wolne do Senatu. Solidarność uzyskuje 161 mandatów poselskich - tzn. wszystkie, o które mogła zawalczyć. Na 100 miejsc w senacie zdobywa aż 99. Tzw. „lista krajowa" kandydatów obozu władzy nie przechodzi w wyborach, co staje się jednym z symboli klęski PZPR.

24 VIII 1989
Tadeusz Mazowiecki pierwszym niekomunistycznym premierem po II wojnie światowej.

22 XII 1990
Lech Wałęsa po wygraniu wolnych wyborów zaprzysiężony na prezydenta RP.

27 X 1991
Pierwsze całkowicie wolne wybory do Sejmu i Senatu RP. Jan Olszewski pierwszym premierem z mandatu Sejmu wybranego w wolnych wyborach.

17 IX 1993
Ostateczne wyprowadzenie wojsk rosyjskich z Polski.

oprac. Dariusz Jadczyszyn

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 48 (KW OL1O/00110084/9), stanowiący odrębną własność, znajdujący się na VII piętrze budynku nr 3C, położonego przy ul. Cichej w Olsztynie,** wraz z prawami związanymi z jego własnością. Udział lokalu w nieruchomości wspólnej, tj. w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, oraz w prawie własności gruntu (dz. 45/3, obr. 16 o pow. 1025 m², opisanego w KW OL1O/00049148/7), stanowi 8/1000 części
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego – 15,00 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**105 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**14 stycznia 2022 r. o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**10 500,00 zł** należy wpłacić na rachunek **Urzędu Miasta Olsztyna** prowadzony przez **PKO BP SA, nr konta 81 1020 3541 0000 5602 0290 6683, do dnia 10 stycznia 2022 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu **10 stycznia 2022 r.** na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Pełna treść ogłoszenia dostępna jest w internecie pod adresami **www.olsztyn.eu**, **infopublikator.pl** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl** oraz na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II nr 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-36

127421otbr-a-M

eprasa.pl a36c47f2e0

586 DNI, KTÓRE WSTRZĄSNĘŁY POLSKĄ

KOMUNISTYCZNA WŁADZA OD POCZĄTKU CHCIAŁA ZNISZCZYĆ SOLIDARNOŚĆ. STAN WOJENNY BYŁ PO TO, ŻEBY ROZPRAWIĆ SIĘ ZE ZWIĄZKIEM. O PRZYCZYNACH WYPROWADZENIA W GRUDNIU 1981 ROKU WOJSKA NA ULICE, ROZMAWIAMY Z PRACOWNIKAMI OLSZTYŃSKIEJ DELEGATURY IPN: RENATĄ GIESZCZYŃSKĄ Z WYDZIAŁU ARCHIWALNEGO I KRZYSZTOFEM KIERSKIM Z BIURA BADAŃ HISTORYCZNYCH.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

— Czy coś wskazywało na to, że 13 grudnia 1981 roku komunistyczna władza wprowadzi w Polsce stan wojenny, zaczną się masowe aresztowania działaczy Solidarności?

Renata Gieszczyńska: — Trzeba pamiętać o tym, że ówczesne władze rozważały wprowadzenie stanu wojennego już z chwilą powstania Solidarności. Kiedy w sierpniu 1980 roku wybuchły strajki, początkowo na Wybrzeżu, a następnie w całym kraju, dla większości Polaków zaczął się czas nadziei na zmiany, na reformy polityczne i gospodarcze, na powstanie wolnych związków zawodowych, odzyskanie przez Polskę suwerenności. Ale dla ówczesnej władzy zaczął się okres intensywnych przygotowań do zdławienia Solidarności. Już w sierpniu 1980 roku powstał plan o kryptonimie „Lato 1980", który zakładał wprowadzenie stanu wojennego i siłowe zniszczenie Solidarności. Jednak ten ogromny wybuch entuzjazmu społecznego związany z narodzinami Solidarności sprawił, że władza obawiając się dużej liczby ofiar, nie zdecydowała się w 1980 roku na wprowadzenie planu w życie, ale przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego trwały dalej. Plan coraz bardziej się krystalizował, zapadły decyzje personalne prowadzące do skupienia władzy w rękach Wojciecha Jaruzelskiego, który był odpowiedzialny za wprowadzenie stanu wojennego.

— Ten później bronił się twierdząc, że stan wojenny był mniejszym złem, bo istniało zagrożenie interwencji sowieckiej w Polsce, tak jak wcześniej na Węgrzech czy w Czechosłowacji.

RG: — Trzeba jasno powiedzieć, że na podstawie obecnie dostępnej dokumentacji nic nie wskazuje na potwierdzenie słów Jaruzelskiego. Prof. Antoni Dudek, który przeanalizował dostępne dokumenty stwierdził, że to wręcz Jaruzelski zabiegał o pomoc państw Układu Warszawskiego w celu rozprawienia się z Solidarnością. Naciskał dość mocno na marszałka Kulikowa (ówczesny dowódca wojsk UW - red.), żeby ten zapewnił mu pomoc militarną.

— Jaruzelski spotkał się z nim w nocy z 8 na 9 grudnia 1981 roku, informując o planowanych działaniach. Kulikow miał powiedzieć, że „jeśli nie starczy waszych sił, to pewnie trzeba będzie wykorzystać »Tarczę 81«" (prawdopodobnie chodziło tu o plan operacji wojskowej Układu Warszawskiego w Polsce).

RG: — Jest to sprzeczne z tym, co później, po 1989 roku mówił Jaruzelski, usiłując odsunąć o siebie odpowiedzialność za wprowadzenie stanu wojennego, za jego ofiary.

Krzysztof Kierski: — Już w październiku 1980 roku ówczesne władze przygotowywały coś na kształt list proskrypcyjnych, które później zostały wykorzystane w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku do zatrzymania i internowania działaczy Solidarności. To świadczy o tym, że władza przygotowywała się do stanu wojennego. A wracając jeszcze do tego mitu o interwencji sowieckiej, to w 2001 roku Stanisław Kania, jeden z architektów stanu wojennego, na rozprawie sądowej powiedział, że o ile wiosną i jesienią 1980 roku takie zagrożenie istniało, tak nie było go w grudniu 1981 roku. Oczywiście kierownictwo Solidarności zdawało sobie sprawę z gwałtownego wzrostu napięcia w relacjach władza – opozycja. Jednak liczono, że do takiej ewentualnej konfrontacji mogłoby dojść dopiero po przyjęciu przez Sejm rządowej ustawy o nadzwyczajnych środkach działania w interesie ochrony obywateli i państwa, która nigdy nie została uchwalona. Stan wojenny został wprowadzony bezprawnie, w trakcie sesji Sejmu, a taki dekret ówczesna Rada Państwa mogła wydać tylko między sesjami Sejmu.

RG: — Na pewno bardzo wielu działaczy zdawało sobie sprawę z zaostrzającej się sytuacji i starało się do tego jakoś przygotować. Myślę, że najlepiej pod tym względem wypadł region dolnośląski, gdzie działacze zabezpieczyli ogromne fundusze, które później posłużyły do finansowania działalności podziemnej. Tam też pojawiły się zorganizowane struktury, ich członkowie mówili wprost, że należy podjąć bezpośrednią walkę z władzą, a nie kierować się różnego rodzaju koncepcjami, choćby tą „długiego marszu" forsowaną przez Adama Michnika. Na Dolnym Śląsku powstała „Solidarność Walcząca".

— Wprowadzenie stanu wojennego zbiega się z katastrofalną sytuacją gospodarczą Polski, Polacy byli zmęczeni już tymi pustymi półkami w sklepach, brakiem podstawowych towarów.

RG: — Władze celowo nie dopuszczały na rynek określonych towarów, były one przetrzymywane, co powodowało wzrost napięcia społecznego, frustrację ludzi, którzy musieli stać w długich kolejkach, żeby cokolwiek kupić. A przy tym

WŁADZA ESKALOWAŁA, PRZECIĄGAŁA KOLEJNE KONFLIKTY. TU NAJLEPSZYM PRZYKŁADEM JEST CHOCIAŻBY STRAJK W OZGRAF, KTÓRE PRZYŁĄCZYŁY SIĘ DO OGÓLNOPOLSKIEJ AKCJI „DNI BEZ PRASY". A PRZY TYM WŁADZA OBCIĄŻAŁA SOLIDARNOŚĆ ZA TE WSZYSTKIE BRAKI NA RYNKU, CHCĄC PODZIELIĆ SPOŁECZEŃSTWO.

Później zostanie to wykorzystane w propagandzie stanu wojennego, która działaczy Solidarności przedstawiała jako ekstremistów, którzy destabilizowali sytuację w Polsce i dlatego trzeba było ich internować.

— Stan wojenny był więc nieunikniony?

RG: — To była konsekwentnie realizowana polityka od chwili powstania Solidarności, którą należało zlikwidować. Jednak nim zaczęły się internowania, władza przystąpiła do operacji „Azalia". Milicjanci i żołnierze zajęli

Fot. IPN Olsztyn

13 grudnia na ulicach Olsztyna kolportowana będzie ulotka poświęcona 40 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce

eprasa.pl a36c47f2e0

Fot. IPN Olsztyn

obiekty Polskiego Radia i Telewizji oraz zablokowali połączenia telefoniczne. Operacja internowania działaczy Solidarności i przywódców opozycji nosiła kryptonim „Jodła" i zaczęła się jeszcze przed formalnym wprowadzeniem stanu wojennego.

— W pierwszych dniach stanu wojennego internowano około 5 tys. osób.

KK: — Już w pierwszych godzinach SB aresztowała ponad 3 tys. działaczy Solidarności i innych struktur opozycyjnych. Wszyscy zatrzymani trafiali do blisko 50 ośrodków internowania, które najczęściej znajdowały się w zakładach karnych.

W PRZYPADKU WARMII I MAZUR INTERNOWANI MĘŻCZYŹNI BYLI PRZETRZYMYWANI W IŁAWIE, A KOBIETY W OŚRODKU W GOŁDAPI.

W sumie do końca grudnia 1982 roku zostało internowanych w kraju prawie 10 tys. osób, w tym 1008 kobiet.

RG: — Na decyzjach o internowaniu w przypadku bardzo wielu osób z naszego regionu widnieje przekreślony Kamińsk i była dopisana Iława. A to dlatego, że w listopadzie 1981 roku w Kamińsku doszło do buntu więźniów, zakład karny został zniszczony i trzeba było znaleźć inne miejsce dla internowanych. Kobiety trafiały też do ośrodka w Darłówku. Tam były internowane np. kobiety, które zostały skazane w procesie OZGraf. Ze względów propagandowych zostali internowani Edward Gierek czy Piotr Jaroszewicz, a także osoby, które w przeszłości miały postawione zarzuty kryminalne. W naszym regionie było 9 takich osób. Wraz ze stanem wojennym wrócili aparatczycy PZPR, którzy zostali odsunięci z chwilą powstania Solidarności, emerytowani milicjanci. Wchodzą do IRCh, tworzą OKON-y, które są wyrazem poparcia dla WRON.

— Ale na wieść o stanie wojennym w największych zakładach, hutach i kopalniach dochodzi do strajków okupacyjnych. A potem niestety — krwawych ich pacyfikacji, jak w kopalni „Wujek".

KK: — To był wyraz protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Strajki zostały brutalnie stłumione. W kopalni „Wujek" w Katowicach milicjanci z ZOMO zastrzelili 9 górników. W wielu przypadkach strajki te kończyły się aresztowaniem strajkujących i ich internowaniem, jak też innymi represjami.

RG: — Do takiego strajku okupacyjnego 14 grudnia doszło w OZOS-ie. Kary więzienia, które zostały wymierzone członkom komitetu strajkowego były wysokie, bowiem orzekano je w trybie doraźnym. Internowanych czołowych działaczy Solidarności zastąpili młodzi ludzie, którzy protestowali kolportując ulotki, gazetki, malując napisy na murach.

JEDNYM Z PIERWSZYCH PROCESÓW POLITYCZNYCH W REGIONIE (29 STYCZNIA 1982 R.) BYŁ PROCES LICEALISTÓW: TOMASZA KOSIORA I JAROSŁAWA LIPKI Z KĘTRZYNA, KTÓRZY WRAZ Z KOLEGAMI 13 GRUDNIA ZACZĘLI MALOWAĆ PLAKATY I ROZWIESZAĆ JE NA MIEŚCIE.

Zostali skazani w trybie doraźnym, osadzeni w Areszcie Śledczym w Bartoszycach oraz relegowani ze szkoły.

RG: — Stan wojenny dla starszej części społeczeństwa był szokiem. Obwieszczenia o stanie wojennym, drukowane zresztą w Związku Radzieckim, wywieszone na słupach ogłoszeniowych, w witrynach sklepów od razu wywoływały skojarzenia z czasami niemieckiej okupacji. Panowała atmosfera grozy: czołgi i Skoty na ulicach, żołnierze z bronią i patrole ZOMO. W tej sytuacji dla wielu ludzi podjęcie oporu było bardzo trudne.

KK: — Do tego została wprowadzona godzina milicyjna od 22 do 6 rano. Żeby wyjechać poza miejsce zamieszkania, trzeba było mieć specjalną przepustkę. Korespondencja podlegała cenzurze. Obowiązywał tryb doraźny w sądach, zakaz strajków. Stanu wojennego nie można sprowadzać do koksowników na ulicach i braku „Teleranka" w telewizji.

RG: — Oprócz zawieszenia związków zawodowych i stowarzyszeń wprowadzono militaryzację zakładów pracy. Kierownictwo przejęli komisarze wojskowi, a jakiekolwiek nieposłuszeństwo groziło surowymi represjami. Służba Bezpieczeństwa nasiliła werbowanie tajnych współpracowników.

— Jak Zachód zareagował na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce?

KK: — Trzeba podkreślić, że zupełnie inne były reakcje rządów, a inne społeczeństw tych państw. W RFN panowała opinia, że stan wojenny był wręcz potrzebny i spowodował osłabienie napięcia na linii Wschód-Zachód. Twardsze stanowisko zajął Ronald Reagan, prezydent Stanów Zjednoczonych, który potępił stan wojenny i wprowadził pewne sankcje ekonomiczne wobec Polski. Inna była reakcja zwykłych mieszkańców stolic europejskich, np. w Londynie, mimo siarczystego zimna, na ulice wyszło 6 tys. ludzi protestując przeciwko stanowi wojennemu w Polsce.

— Stan wojenny trwał 586 dni. Czy zawieszenie, a potem odwołanie stanu wojennego oznaczało, że władza osiągnęła to, co chciała, czy też została do tego zmuszona?

RG: — To był zbieg określonych okoliczności. Z jednej strony władza rzeczywiście uznała, że osiągnęła swój cel, zdławiła Solidarność, ale też wprowadziła przepisy, które mimo formalnego zniesienia stanu wojennego, dalej obowiązywały. Stąd, gdy mowa o ofiarach stanu wojennego, mówimy też o tych, którzy zginęli w tzw. niewyjaśnionych okolicznościach, w które zamieszani byli funkcjonariusze SB i MO.

W OLSZTYNIE TAKĄ OFIARĄ BYŁ PRZECIEŻ MARCIN ANTONOWICZ, KTÓRY ZOSTAŁ POBITY I WYRZUCONY Z RADIOWOZU ZOMO W 1985 ROKU.

Stan wojenny, jak i późniejszy okres, wpływał na życie całego społeczeństwa: wielu udawało się na tzw. emigrację wewnętrzną wycofując się z życia publicznego, ograniczając kontakty w obawie przed donosicielami. Wielu zwolnionych z więzień i ośrodków internowania nie mogąc znaleźć żadnej pracy, emigrowało z Polski. Nastąpił głęboki podział społeczeństwa. Powstały organizacje, takie jak np. Federacja Młodzieży Walczącej, bardzo aktywna w naszym regionie, które jednoznacznie domagały się pełnej suwerenności i niepodległości Polski. Ideały Solidarności przetrwały, nie dało się złamać wielu ludzi.

— Architekci stanu wojennego nie ponieśli odpowiedzialności?

RG: — Żadnej, tak jak ci, którzy mieli bezpośrednio krew na rękach, doprowadzili do śmierci ponad stu osób. Stan wojenny był tragedią narodową, bo władza wystąpiła przeciwko swoim obywatelom, kazała do nich strzelać.

REKLAMA

STAWIGUDA

Gmina Stawiguda realizuje inwestycję

„Rozbudowa budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Stawigudzie"

Całkowita wartość projektu:	6.422.243,25 PLN
Wartość dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego:	3.429.989,59 PLN
Poziom dofinansowania ze środków Unii Europejskiej:	80,90%

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | Warmia Mazury. Zdrowe życie, czysty zysk | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Projekt dofinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020

37321otbs-A-P

eprasa.pl a36c47f2e0

WOJCIECH CIESIELSKI: FUNKCJONARIUSZE BALI SIĘ SAMI SIEBIE

Absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, kierunek historia (1974).

1971-1972 członek ZSP. 1974-1983 pracownik naukowy WSP w Olsztynie.

Od IX 1980 w „S", członek Komitetu Założycielskiego w WSP, skarbnik, współorganizator MKZ w Olsztynie, od XI delegat WSP do MKZ, kierownik sekcji informacji i propagandy; organizator spotkań i wieców w zakładach pracy regionu, inspirator powstania NZS WSP w Olsztynie, współorganizator konferencji przedstawicieli WSP zrzeszonych w „S", Wszechnicy Związkowej przy MKZ, następnie ZR, uczestnik akcji protestacyjnych i wieców. Wykładowca TKN.

13 XII 1981 internowany w Ośr. Odosobnienia w Iławie, zwolniony 24 XII, 19 II 1982 ponownie internowany w Iławie, następnie w Kwidzynie, zwolniony 23 VII 1982. Wielokrotnie przesłuchiwany; zwolniony z pracy, w 1983 bez zatrudnienia, 1984-1986 ślusarz rzemieślnik w wytwórni kapsli. Kolporter wydawnictw podziemnych, m.in. „Rezonansu", „Solidarności. Pisma Regionu Warmińsko-Mazurskiego", „Woli", znaczków poczt podziemnych, kaset audio, ulotek. Współorganizator Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Olsztynie 14-20 X 1984. 1987-1989 pracownik Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

W 1988 członek Olsztyńskiego KO, od 9 IV 1989 członek KO „S" Regionu Warmińsko-Mazurskiego.

Ostanie wojennym powiedziano i napisano już naprawdę wiele. Do dzisiaj żyją przecież żywe skarbnice wiedzy z tamtych czasów. Taką jest Wojciech Ciesielski, działacz Solidarności, w momencie internowania historyk olsztyńskiej WSP. 13 grudnia 1981 roku był jedną z 41 aresztowanych wówczesnym woj. olsztyńskim osób.

O godz. 24.20 wizytę złożyła mu uzbrojona delegacja w osobach milicjanta i żołnierza. Czy był mocno zaskoczony?

— Gdy powiedzieli po co przyszli, nie ociągałem się, bo spał mały syn i nie chciałem, aby obudził się i zobaczył żołnierzy z długą bronią — wspomina.

Co było dalej? Porada od żołnierza, aby się ubrał, „bo zimno", kajdanki i podróż do miejsca odosobnienia w Iławie.

— Jedziemy całą Dworcową, mijamy dworzec, w Zientary-Malewskiej, Cichą – i co ja widzę? Cmentarz. I wyobraźnia historyka zadziałała... Po tej nocy człowiek był zobojętniały, a teraz wiem, jak się ludzie podczas egzekucji zachowują. Oprócz wspólnego wszystkim strachu dominuje poczucie nieprzyjemnego oczekiwania — co teraz będzie? — wspomina Wojciech Ciesielski.

O okresie internowania w Iławie opowiadał wiele razy. Brudne koce, zimne cele, absurdalnie mały spacerniak, obrzydliwe – kapustopodobne, podlane łojem jedzenie. Do tego wieczny zaduch i wielkie szczury, które wchodziły przez szpary ścian i... łaziły po nim i jego kolegach.

No i personel w osobach strażników i funkcjonariuszy. Klawiszy. Niektórzy dawali upust swoim emocjom lub objawiali swoje złośliwe cechy charakteru. Poganianie na spacerniaku, dopychanie do celi kluczem i słynne „ścieżki zdrowia", chyba ulubiona zabawa załogi pilnującej Ciesielskiego i jego kolegów. Ten tłumaczy, że nieprzychylna postawa klawiszy była spowodowana nie tylko czystą, ludzką złośliwością.

— Nie było regulaminu internowania. Funkcjonariusze zgłupieli. Do tej pory mieli do czynienia z młodocianymi, przestępcami itd., a nagle dostali ludzi prosto z ulicy i potraktowali ich jako tymczasowo aresztowanych. Oni wcześniej tych funkcjonariuszy przygotowywali, że będą mieli kontakt ze złoczyńcami, bandytami. Ale zdarzali się nieliczni normalni. Reszta była nastroszona, bali się sami siebie. Klawisze bali się, że jak będą zbyt mili i się do nas uśmiechali, to któryś z kolegów na nich doniesie. To taka mentalność funkcjonariuszy — mówi Ciesielski.

Czy pamięta zatem o jakimś z tych „normalnych"?

— Tak, oczywiście. Wśród funkcjonariuszy był jeden, którego nazwaliśmy Słoneczko. Nigdy nie wpychał kolanem do celi, był bardzo życzliwy. Zapamiętałem tego „Słoneczko". Jak po wyjściu spotykało się go na ulicy, to ludzie się nawet witali z nim. W każdym środowisku są normalni ludzie — tłumaczy internowany 13 grudnia historyk.

Świadomość swojej ówczesnej postawy i zachowania mają także owi „klawisze" i funkcjonariusze. Wielu z nich broni się zestawiając się z tymi „bardziej złymi" kolegami.

— Podczas spraw odszkodowawczych jeden z ubeków – ten który mnie wywoził z domu w nocy w kajdankach, rewidował itd. - na korytarzu w sądzie w Warszawie podszedł do mnie i mówi: „ Nie wszyscy byli tacy źli!". Oczywiście miał na myśli siebie. Z drugiej strony „działali" nieznani sprawcy, a ci olsztyńscy funkcjonariusze – co trzeba przyznać – nikogo nie zatłukli. Wśród nich samych były różne charaktery — mówi Ciesielski.

A jakie były „charaktery" w Solidarności? Każdy mógł liczyć na szacunek i pomoc w każdej sytuacji.

— Andrzej Bober, nasz działacz, przecież w 1980 r. wstał i powiedział, że pracował przez rok w SB w Bydgoszczy. I nikt nie miał do niego pretensji, że był esbekiem, wywiadowcą. Dlatego był później szefem naszej sekcji interwencji. Zmarł w Stanach na emigracji. Proszę pamiętać, że Związek wchłonął ludzi wszystkich możliwych opcji. To jest ten fenomen wielkiej rodziny.

Opowiadając o dawnej związkowej jedności, Wojciech Ciesielski zestawia ją ze współczesnymi „zasadami" demokracji.

— Był wśród nas taki robotnik. Przychodzi do wyborów, a on mówi: „Nie, ja nie startuję, bo nie umiem rozmawiać z wojewodą czy władzami. Ja mogę być w ochronie, w służbach użytkowych itd.". Dzisiaj to jest niemożliwe. Gdy przychodzi do jakichkolwiek wyborów, to każdy podnosi rękę i mówi „Ja chcę być!". Wtedy ludzie mieli trochę wyobraźni.

Maciej Chrościelewski

ANDRZEJ GIERCZAK: NIESTETY, MA PAN WROGA

Ukończył ZSZ w Ełku (1962).

1963-2000 st. elektromonter, następnie technolog PKP w Olsztynie.

Od IX 1980 w „S", przewodniczący Komitetu Założycielskiego w Lokomotywowni Głównej PKP w Olsztynie, od 15 I 1981 przewodniczący oddziałowej KZ Węzła PKP w Olsztynie, 26-28 VI 1981 delegat na I WZD Regionu Warmińsko-Mazurskiego, od 28 VI 1981 członek ZR, członek Komisji Okręgowej Okręgu Północnego PKP z siedzibą w Gdańsku. 1980-1981 słuchacz KIK w Olsztynie.

13 XII 1981 internowany w Ośr. Odosobnienia w Iławie, zwolniony 22 III 1982; IX 1982 – 1983 członek Prezydium tajnego Komitetu Koordynacyjnego Obwodu Północnego „S", przewoził podziemne pismo „Semafor"; od 1982 członek Krajowego Duszpasterstwa Kolejarzy z siedzibą w Lublinie; 1982-1983 działacz Charytatywnego Punktu Pomocy dla Więźniów i Internowanych przy parafii św. Józefa w Olsztynie; 1982-1986 członek TZR, w jego domu drukowano podziemne pismo „Rezonans". Współorganizator VI Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej, uczestnik Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Olsztynie. 9 V 1983 zatrzymany w Olsztynie, przewieziony do Gdańska, osadzony w AŚ; 1983-1988 wielokrotnie zatrzymywany, skazany przez kolegium ds. wykroczeń w Olsztynie. 1988-1989 członek Warmińskiego Klubu Katolików.

16 IV 1988 – 12 II 1989 uczestnik Zebrania Członków Mandatariuszy ZR Warmińsko-Mazurskiego.

Od 2000 na emeryturze.

Andrzej Gierczak spał, gdy dziesięć minut po północy 13 grudnia 1981 r. nagle usłyszał dzwonek do drzwi. Cała rodzina się obudziła. Wstał, by sprawdzić, kto o takiej porze przyszedł. Przed drzwiami stało czterech panów: dwóch milicjantów i dwóch cywili. Zapytał, w jakiej sprawie przyszli. Poprosili, żeby ich wpuścić i odparli: – Przyszliśmy, żeby pana dowieźć do Komendy Wojewódzkiej na rozmowę. Pan Andrzej zdziwił się, że o takiej porze. Zasugerował, że lepszym rozwiązaniem byłoby przysłanie powiadomienia. Sam by poszedł. – Niech pan nie utrudnia. Szybko to załatwmy. Niech pan się ubierze i z nami pojedzie – usłyszał. Zapytał o oficjalne wezwanie lub powiadomienie. Niczego przy sobie nie mieli. Jeden z nich zwrócił się do pana Andrzeja po imieniu, określając go „dobrym człowiekiem". Zapytany, skąd się znają, odpowiedział: „Z dyrekcji, z narad".

Pan Andrzej był przekonany, że na naradach są także przedstawiciele SB. Nie przeszkadzało mu to w mówieniu tego, co według niego trzeba było powiedzieć o pracy w PKP.

Tej nocy postanowił się ubrać i wyjść, zgodnie z propozycją przybyłych po niego mężczyzn. Pożegnał się z dziećmi, zgodnie z powiedzeniem „Strzeżonego Pan Bóg strzeże". Żonę poprosił, by rano poinformowała o sytuacji Zarząd Regionu. Nie miał jeszcze pojęcia, że w Polsce wprowadzono stan wojenny. Wsiadł do nyski, w której byli trzej inni milicjanci. Starszy pan zwrócił się ponownie do pana Andrzeja, dziękując mu za niekłopotliwe zachowanie. Ten stwierdził, że nie musi się inaczej zachowywać, bo nie ma wrogów. – Wrogowie Solidarności są moimi wrogami – dodał jeszcze, na co starszy pan odparł: – Niestety, ma pan wroga.

Jadąc, pan Andrzej zauważył, że nie skręcają w stronę komendy, tylko w ulicę Wojska Polskiego. Dotarli na plac parkingowy milicji na Zielonej Górce. Ciemność, wielu milicjantów z karabinami. Zauważył Andrzeja Bobera (wówczas wiceprzewodniczącego zarządu regionu „S" – red.) skutego kajdankami. Domyślił się, że jest to atak na Solidarność. Jeden z młodych esbeków poszedł i po chwili wrócił z decyzją o internowaniu. Oddał ją oficerowi Wojska Polskiego, w jego ręce został też oddany pan Andrzej. Po chwili przeczytał decyzję i okazało się, że jest internowany, ponieważ zagraża bezpieczeństwu państwa. Nie chciał się podpisać, jak powiedział, na dokumencie bezprawia. Nie zmieniło to jego sytuacji, i tak został internowany.

Razem z parunastoma innymi ludźmi czekał w samochodzie przez kilka godzin. O godz. 3 w nocy zostali pojedynczo wyprowadzeni w szpalerze milicji do stołu, przy którym każdemu zakładano kajdanki. Za chwilę przyprowadzono Stefana Śnieżko i obu panów „zaobrączkowano". O godz. 5 nad ranem znaleźli się w samochodzie przystosowanym do przewozu więźniów. Około godz. 7 rano kawalkada dojechała na plac więzienny w Iławie. Pan Andrzej najpierw trafił do celi jedno-, a potem do dwuosobowej. Kiedy do celi zaglądali strażnicy, witał się, ale nie meldował. Po latach dowiedział się, że z tego powodu do komendanta więzienia skierowano pismo o jego niesubordynacji. Panu Andrzejowi zabrano możliwość odbywania widzeń, zatem nie miał możliwości zobaczenia się z żoną.

Szybko się przeziębił. To była sroga zima i po przebudzeniu na kocu znajdował często śnieg, który wpadał przez powybijane w oknach szyby. Z powodu zimna jego noga stała się bezwładna. Lekarz więzienny podejrzewał atak korzonków. Położono pana Andrzeja na skrzydle drzwi zdjętych z futryny w jego celi i zaniesiono go do celi wieloosobowej. Tam uzyskał pomoc współwięźniów przy posiłkach.

Podczas przesłuchań więźniów nakłaniano do współpracy. – Władzy się zachciało? Ambicje pana poniosły – usłyszał od oficera. – Nic panu nie wypada, tylko mnie zastrzelić – odrzekł. Nigdy więcej już nie został wezwany.

W nowej decyzji o internowaniu pojawił się wpis o wrogim stosunku do państwowych władz administracyjnych PRL. Tego również nie przyjął do wiadomości.

Z powodu nogi miał zostać zawieziony do szpitala w Barczewie. Jednak zostaje zawieziony do domu i na tym, 22 marca 1982 r., kończy się jego okres internowania. Oczywiście nie skończyła się jego, jak podkreśla, postawa. Nadal działa, współorganizuje podziemne struktury w Gdańsku. Został później z tego powodu aresztowany, ale nigdy nie zmienił poglądów. Zawsze żyje zgodnie ze swoim sumieniem. – Warto stać na straży swoich poglądów, jeśli one nie ranią ludzi – podkreśla dziś. – Nigdy nie atakowałem ludzi, walczyłem z ustrojem.

ek

eprasa.pl a36c47f2e0

WŁADYSŁAW KAŁUDZIŃSKI: WOJTUŚ STAN WOJENNY OGŁASZA!

Ukończył Technikum Samochodowe w Olsztynie (1969). 1964-1965 w ZMS, 1968-1980 w PZPR. 1980-1982 pracownik przedsiębiorstwa Polmozbyt w Olsztynie. Od IX 1980 w „S"; członek KZ w Polmozbycie, w 1981 członek Prezydium KZ.

Po 13 XII 1981 zaangażowany w pomoc rodzinom internowanych i więzionych, kolporter wydawnictw podziemnych, m.in. ulotek, znaczków poczt podziemnych, drukarz „Rezonansu". W V 1982 internowany w Ośr. Odosobnienia w Iławie, nast. Kwidzynie, tam 14 VIII 1982 brutalnie pobity, następnie aresztowany, od IX 1982 przetrzymywany w AŚ w Elblągu, 23 V 1983 skazany wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Elblągu na rok więzienia za napaść na funkcjonariuszy Służby Więziennej, w wyniku uchylenia aresztu zwolniony tego samego dnia do czasu uprawomocnienia się wyroku; zwolniony z pracy; od 1983 na rencie (w wyniku pobicia). Od 1983 uczestnik Mszy za Ojczyznę i Tygodni Kultury Chrześcijańskiej. 31 VIII 1988 zatrzymany, skazany przez kolegium ds. wykroczeń na karę grzywny, zwrot kosztów postępowania oraz nawiązkę. W 1998 współzałożyciel, następnie prezes Stowarzyszenia Represjonowanych w Stanie Wojennym Regionu Warmińsko-Mazurskiego Pro Patria.

13 grudnia roku pamiętnego, wykluła nam się wrona z jaja czerwonego". Tak swoje wspomnienie Grudnia'81 roku rozpoczyna Władysław Kałudziński.

— Wieczorem 12 grudnia w telewizji oglądałem transmisję ze spotkania kultury w Warszawie. Przed północą obraz mignął i program się zakończył. Pomyślałem jednak, że może coś z telewizorem się stało — wspomina. Po tej sytuacji całą rodziną poszli spać, nie spodziewając się tego, co wydarzy się dnia następnego. Rano 13 grudnia w domu państwa Kałudzińskich rodzice włączyli telewizor, aby dwaj synowie obejrzeli bajkę.

— Patrzę, a tam Wojtuś stan wojenny ogłasza! Wyjrzałem przez okno, nic nie widać, nic się nie dzieje — opowiada Kałudziński — Pomyślałem, że coś trzeba robić. Najpierw udałem się do kościoła, po mszy poszedłem do pracy. Pracowałem wtedy w Polmozbycie, ale tam nikogo nie było. Myślałem, że będziemy organizować strajk, ale nic z tego.

Władysław Kałudziński wraca wspomnieniami do 14 grudnia, kiedy to poszedł do pracy, a kierownik poinformował go, że związki zostały zawieszone, jest stan wojenny i nic nie wolno robić.

— Ale praca normalnie trwała. W Polmozbycie zaczęły się pojawiać ulotki. Mieliśmy w domu maszynę do pisania, moja żona przepisywała te ulotki, a ja je rozprowadzałem w pracy. Oczywiście nie oficjalnie, bo za to groziły wyroki — opowiada pan Władysław — Jednego dnia przyszedł do mnie kierownik i powiedział, że mam się zgłosić do Komendy Wojewódzkiej. Otrzymałem pisemne skierowanie, które mam zachowane do dziś. Przed pójściem na komendę pan Władysław zajrzał jeszcze do żony, powiedział dokąd się udaje, aby w razie czego wiedziała, gdzie go szukać. Podczas przesłuchania funkcjonariusze pytali o ulotki, pan Władysław powiedział, że o niczym nie wie.

— No to jak pan nie wie, to sobie pan przypomni, jak sobie pan posiedzi — usłyszał Kałudziński — Siedziałem dwie doby, spałem na twardym podłożu, dostałem marny koc. Pytali czy sobie coś przypomniałem, a ja uparcie mówiłem, że nie. Do mojej celi dodali kapusia, okazało się, że był agentem. Też mnie wypytywał.

3 maja otrzymałem decyzję o internowaniu.

Władysław Kałudziński został przywieziony do Iławy, trafił do celi Wojciecha Ciesielskiego, który akurat przebywał na przepustce.

— Na widzeniach przekazywałem materiały, ulotki, znaczki pocztowe. Pakowałem to w proszek, przekazywałem i to wędrowało na zewnątrz — opowiada — Pod koniec czerwca, obóz internowanych w Iławie zaczął być likwidowany. Trafiłem do Kwidzyna ostatnim transportem, tam był pewnego rodzaju obóz wolnościowy, było więcej swobód, można było cały dzień przebywać na świeżym powietrzu, niektórzy mówili, że mieliśmy tam jak na wczasach.

Ciężkim momentem dla Władysława Kałudzińskiego był 14 sierpnia, kiedy była zaplanowana prowokacja. Zmasakrowano internowanych, pobito, polewano wodą z hydrantów, aby pałka lepiej przylegała do ciała.

— Pamiętam jak Adaś Kozaczyński szedł okładany przez funkcjonariusza pałką. Potem go spotkałem w szpitalu, był tak posiniaczony, że nie było widać kawałka białego ciała. Mnie też skatowali na placu. Funkcjonariusze służby więziennej tak długo bili, że aż straciłem przytomność. Ocknąłem się dopiero w szpitalu. Po tygodniu pobytu w szpitalu otrzymaliśmy akt oskarżenia za czynną napaść na funkcjonariuszy służby więziennej i zostaliśmy przewiezieni do Elbląga.

Tam odbyła się sprawa sądowa, 23 maja zapadł wyrok. Władysław Kałudziński został skazany na rok więzienia. Jego współtowarzysze otrzymali podobne wyroki, niektórzy dodatkowo karę grzywny. Dziś bardzo wiele z tych osób już nie żyje.

— Warto się zachować tak jak trzeba. Zawsze trzeba mieć godność swoją i walczyć o swój byt. Myślę, że jak trzeba będzie, to nasza młodzież będzie gotowa walczyć. Zwracam się do młodzieży: zachowujcie się godnie, pamiętajcie, że warto walczyć o prawdę historyczną i dziejową, bo czasy są trudne — podsumowuje Władysław Kałudziński. **al**

ANNA ŻURAWEK-NISZCZAK: PRZESTAŁAM SIĘ BAĆ

Ukończyła LO w Nidzicy (1973).

1973-1981 pracownik Zakładowego Laboratorium Badawczego Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych.

Od IX 1980 w „S"; członek KZ w OZOS, wiceprzewodnicząca Komisji Wydziałowej, w VI 1981 delegat na I WZD Regionu Warmińsko-Mazurskiego, członek Prezydium, oddelegowana do pracy w ZR.

13-14 XII 1981 współorganizatorka (m.in. ze Zbigniewem Przewłockim, Włodzimierzem Romaniukiem i Józefem Kociubą) akcji protestacyjnej i strajku w OZOS; 15 XII 1981 zatrzymana, następnie aresztowana, przetrzymywana w AŚ w Ostródzie, 6 II 1982 skazana w trybie doraźnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie na 3 lata więzienia, osadzona w ZK w Grudziądzu i Bydgoszczy-Fordonie, zwolniona w XII 1982. Zwolniona z pracy; 1982-1983 bez zatrudnienia. 1983-1989 laborantka w Katedrze Żywienia Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie.

W 1989 przywrócona do pracy w OZOS (od 2005 Michelin Polska SA). Od 1989 przewodnicząca KZ tamże. Od III 2008 na emeryturze.

Odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2009).

Było to wydarzenie nagłe. Może nie do końca niespodziewane, bo pewnych rzeczy się spodziewaliśmy. Pracowałam wówczas w Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych. W zakładzie pracy było ogłoszone pogotowie strajkowe, ludzie pracowali, komisja pracowała, ja byłam wówczas członkiem komisji zakładowej i zarządu regionu. Ale bez wątpienia to dzień, który utkwił mi w pamięci.

12 grudnia zastał mnie w domu. Wieczorem usłyszałam pukanie do drzwi. Otwieram. Wpada mój kolega, członek zarządu i mówi: — Ania, coś się w zarządzie regionu dzieje, bo weszło ZOMO, wszystko porozwalało, robili jakieś rewizje i trzeba coś zrobić. Pomyślałam: — No, to się zaczęło. Otworzyłam tylko lodówkę, wzięłam chleb, pęto kiełbasy, jak to zawsze na strajk, i wyszłam na zewnątrz. Pamiętam, że było ciemno, zimno i ponuro. Żeby dojść do zakładu pracy, musiałam przejść po wertepach. Akurat jechała „dziesiątka", niewiele myśląc machnęłam ręką i kierowca się zatrzymał. Podwiózł mnie pod zakład.

Poszłam do komisji zakładowej i rzeczywiście pogotowie strajkowe zaczęło się zbierać. Przesiedzieliśmy całą noc, zastanawiając się, co robić. Umówiliśmy się, że trzeba podjąć jakąś akcję.

Rano 13 grudnia ogłoszono stan wojenny. Nie mieliśmy już żadnych wątpliwości. Przyszedł do nas dyrektor zakładu żądając opuszczenia komisji zakładowej. Mówił, że działalność związkowa została zawieszona i co nam za nią grozi. Ani myśleliśmy. Stworzyliśmy pierwsze ulotki i plakaty nawołujące do oporu i obrony. Baliśmy się, że w nocy nas rozprowadzą.

Rano wyszliśmy ze swoich kryjówek i przystąpiliśmy do akcji protestacyjnej. Zebrało się nas około 300 osób. Strajkiem kierował przewodniczący Zbyszek Przewłocki. Nasze żądania były jasne: wznowienie działalności związkowej i uwolnienie naszych internowanych kolegów. Chcieliśmy także przywrócenia swobód, które nam zabrano. To był szok dla nas wszystkich. Człowiek był wolny, czuł, że może coś robić, mówić i nagle, w ciągu jednej godziny, wszystko jest mu odebrane. Czuliśmy przygnębienie. Wszyscy pamiętaliśmy jeszcze, jak działała komuna i służby bezpieczeństwa. I to był taki powrót do tego. Ja się naprawdę bałam. Ale powiedzieliśmy, że będziemy strajkowali tak długo, jak tylko się da.

Przyszedł wieczór. Widzieliśmy jak ludzie, którzy przychodzili pod OZOS, by przynieść nam żywność, byli pałowani i wyganiani. Do zakładu weszło ZOMO i wojsko. Zostaliśmy wyprowadzeni, wiedzieliśmy, że nie mamy szans na walkę. Koledzy wyciągnęli flagę, zaśpiewaliśmy hymn państwowy. Musieliśmy się rozejść.

Następnego dnia odwiedziłam koleżankę, która mieszkała w tym samym bloku, przy ul. Kołobrzeskiej. Musieli mnie śledzić, bo jak tylko weszłam do jej mieszkania, rozległo się pukanie do drzwi. Zwinęli mnie i wywieźli na komendę.

Zostałam osadzona w Areszcie Śledczym w Ostródzie z więźniarkami kryminalnymi. Nie było jeszcze podziału na więźniów politycznych i niepolitycznych, chociaż za więźniów politycznych nie uznali nas przez cały stan wojenny. W celi czekałam na rozprawę. Było to przed wigilią świąt Bożego Narodzenia, a ja w swojej naiwności mówiłam: „przecież nie będą takimi świniami, wypuszczą nas na wigilię". Człowiek miał jeszcze nadzieję. Okazało się jednak, że święta spędziliśmy w więzieniu. Mój przyszły mąż przywiózł mi paczkę, którą dostarczono mi do celi. Oczywiście podzieliłam się nią z więźniarkami.

W końcu doszło do rozprawy. Ja i moich trzech kolegów, którzy byli współorganizatorami strajku, zostaliśmy skazani. Dostałam trzy lata więzienia, a siedziałam w sumie rok. Bardzo ciężko przeżyłam tę odsiadkę. Po pierwsze, nie czułam się winna. Robiłam to, co powinnam. Uważałam, że działalność związkowa powinna być legalna. Po czasie euforii związanej z wolnością, odebrano nam ją tak nagle, założono kajdany i wyprowadzono. Było to dla mnie ogromnym szokiem i psychicznie mocno to przeżyłam.

Zanim zostałam zatrzymana, planowałam ślub. Kiedy zapadł wyrok, postanowiliśmy, że pobierzemy się w więzieniu. Ślub odbył się w skromnym gronie. Jedna ze współwięźniarek, która pomagała w przygotowywaniu celi na tę uroczystość powiedziała do mojego męża: „ona dostała trzy lata, frajer jesteś, że będziesz na nią czekał".

Z Aresztu Śledczego w Ostródzie zostałam wywieziona do Grudziądza, z Grudziądza do Fordonu w Bydgoszczy, i tam już siedzieliśmy w specjalnych celach dla więźniów politycznych. W więzieniu czytaliśmy dużo książek, ulotek, ludzie chłonęli wiedzę. To więzienie to była szkoła, w której wzajemnie się uzupełnialiśmy. Wymienialiśmy się wiedzą, doświadczeniem z ludźmi z całej Polski. A przede wszystkim wspieraliśmy się. Więzienie nauczyło mnie jeszcze jednego: przestałam się bać.

eprasa.pl a36c47f2e0

JERZY SZMIT: WTEDY RZECZYWIŚCIE PRZYSZŁA PRAWDZIWA ZIMA

1979-1984 student Akademii Rolniczo-Technicznej (od 1999 Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) w Olsztynie, Wydz. Geodezji; absolwent Uniwersytetu Warszawskiego (2000).

1979-1986 uczestnik Duszpasterstwa Akademickiego w Olsztynie.

W X 1980 współzałożyciel NZS w ART, od XI 1980 rzecznik Komisji Uczelnianej NZS, kierownik wydawnictwa NZS; w V 1981 współorganizator studenckiego marszu pokoju; XI/XII 1981 uczestnik strajku solidarnościowego ze studentami radomskiej WSI w ART, członek KS.

14 XII 1981 uczestnik demonstracji przed Olsztyńskimi Zakładami Opon Samochodowych Stomil, następnie wielokrotnie przesłuchiwany. Działacz Charytatywnego Punktu Pomocy dla Więźniów i Internowanych przy parafii św. Józefa w Olsztynie; 14 V 1982 internowany w Ośr. Odosobnienia w Iławie i Kwidzynie, zwolniony 7 XII 1982. W 1983 organizator grupy drukującej i kolportującej wydawnictwa podziemne. 13 VI 1984 aresztowany z innymi studentami i pracownikami ART, 3 VIII 1984 zwolniony na mocy amnestii; relegowany z uczelni. 1984-1988 współpracownik podziemnego pisma „Posłaniec Warmiński", w 1986 współzałożyciel, redaktor pisma „Nurty", w 1987 „Inicjatyw Warmińskich". 1985-1986 pomiarowy w Okręgowym Przedsiębiorstwie Geodezyjno-Kartograficznym w Olsztynie, także dorywczo robotnik budowlany, ślusarz, 1987-1989 właściciel zakładu rzemieślniczego.

W 1988 członek Olsztyńskiego Klubu Obywatelskiego.

2009-2010 wiceprezydent Olsztyna, od 2011 poseł na Sejm RP.

Moje pierwsze wspomnienia o początkach stanu wojennego sięgają godziny szóstej rano, kiedy obudził mnie kolega Krystian, z którym jeszcze dzień wcześniej strajkowałem na Akademii Rolniczo-Technicznej. Taki sam strajk solidarnościowy trwał też na WSP. Krystian zerwał mnie z łóżka i poszliśmy na dworzec kolejowy w Olsztynie. Pamiętam, że bardzo mocno padał śnieg. Wtedy rzeczywiście przyszła prawdziwa zima. Na dworcu od kolejarzy dowiedzieliśmy się, że od godziny „zerowej" trwa stan wojenny w Polsce. Prawdę mówiąc, nie wiedzieliśmy, co to oznacza. Ale widzieliśmy już dużo milicji na ulicach.

Przekonaliśmy się, że nie działają telefony. Nie było też telewizji. Chociaż pojawił się komunikat generała Jaruzelskiego o tym, że zostały zawieszone swobody obywatelskie, działalność związków zawodowych i innych organizacji społecznych. Potem zaczęły do nas docierać informacje o pierwszych zatrzymaniach i aresztowaniach. To wszystko robiło na nas ogromne wrażenie. Dlatego, że byliśmy świeżo po strajkach. Młodzi ludzie, studenci, wreszcie czuli wolność i możliwość wyrażania swoich opinii i poglądów.

Dzisiaj po czterdziestu latach, gdy patrzymy na konsekwencje stanu wojennego, można powiedzieć, że są one katastrofalne. Po pierwsze zginęło oficjalnie ponad sto osób, a kilkadziesiąt zostało rannych w starciach z milicją. 10 tys. osób było internowanych, a kilka tysięcy aresztowanych. Tysiące karier ludzkich — naukowych, zawodowych i przede wszystkim rodzinnych — zostało złamanych. A z drugiej strony, gdy patrzymy na stan wojenny z innej perspektywy i na dochodzenie Polaków do wolności, widać, że to nie był zmarnowany czas. Potrafiliśmy wyciągnąć ze stanu wojennego wnioski. Chociaż dziś można różnie na to patrzeć, to jednak udało się porozumieć przy okrągłym stole. Ja generalnie źle to oceniam, ale fakt, że udało się obalić ustrój komunistyczny, bez tysięcy ofiar, jak to miało miejsce na przykład w Rumunii, jest naszym zwycięstwem. To, że żyjemy dzisiaj w wolnym, demokratycznym kraju i korzystamy ze swobód obywatelskich, jest naszym sukcesem. To, że Polska się rozwija i jest szanowanym krajem, to zasługa tych wszystkich, którzy w stanie wojennym stawiali opór. Oni nie załamali się i nie poddali, tylko pokazali, że Polska jest ogromną siłą dla nas wszystkich, dla narodu.

Nie sposób nie wspomnieć tych kilkuset tysięcy ludzi, a może około miliona, które niestety w wyniku stanu wojennego z Polski wyjechało. To ogromna strata i jej już nie nadrobimy. Mówię o dzieciach emigrantów, o ich talentach, które rozwijają się w innych krajach. Musimy dziś się z tym mierzyć, tak jak z kolejnymi wyzwaniami, które są przed nami. To chociażby obrona polskiej granicy i polskiej suwerenności. Polska musi odgrywać wiodącą rolę w Europie Środkowej. Takie mamy położenie i taki mamy potencjał. Przy okazji rocznicy stanu wojennego warto o tym wspomnieć. To był spektakularny koniec komunizmu w tej części Europy. To nie był początek końca, ale naprawdę koniec. Choć trwał on formalnie kilka lat, bo do 1989 roku, to jednak wiadomo, że było kwestią czasu, kiedy upadnie. My wszyscy walczący wówczas ze stanem wojennym i ówczesnym reżimem mamy prawo do dumy, zadowolenia i satysfakcji. My to zadanie wykonaliśmy.

Stan wojenny na ulicach miast Warmii i Mazur (Ostróda)

Fot. Archiwum IPN

Biogramy ze stron 8-10 zostały zaczerpnięte z: www.encysol.pl Encyklopedia Solidarności to jedno z najbogatszych źródeł wiedzy o tym ruchu.

Wersje wideo rozmów z bohaterami powyższych tekstów znajdziecie państwo na naszych stronach GazetaOlsztynska.pl

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 19, znajdujący się na III piętrze w budynku nr 61, położonym przy ul. Kościuszki w Olsztynie,** wraz ze sprzedażą udziału 33/1000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 33/1000 w gruncie pod budynkiem (obręb 71, działki nr 136, 142/1, o łącznej pow. 280 m², zapisane w księdze wieczystej nr OL1O/00020585/3).
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego – 33,10 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**200 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**14 stycznia 2022 r. o godz. 11:30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**20 000,00 zł** należy wpłacić na rachunek **Urzędu Miasta Olsztyna** prowadzony przez **PKO BP SA, nr konta 81 1020 3541 0000 5602 0290 6683, do dnia 10 stycznia 2022 r. W**płacone wadium winno znajdować się w dniu **10 stycznia 2022 r.** na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna.
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszeni**a dostępna jest w internecie pod adresami **www.olsztyn.eu, infopublikator.pl** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl** oraz na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-36

127321otbr-A-P

eprasa.pl a36c47f2e0

Wypalenie zawodowe trafiło na listę chorób

Od stycznia lekarz będzie mógł wystawić zwolnienie z pracy osobie, która czuje się wypalona zawodowo. Stan ten będzie oficjalnie uznawany za chorobę. Tylko czy nie będziemy tego wykorzystać?

Fot. Beata Szymańska

Od stycznia wypalony zawodowo pracownik może starać się o zwolnienie lekarskie

Pandemia zdecydowanie dała wszystkim w kość. Niepokój związany z Covid-19, lockdown i praca zdalna wystawiły na próbę przede wszystkim kondycję psychiczną pracowników. Jak podaje ZUS, w 2020 roku, kiedy wybuchła pandemia, wydano niemal 1,5 mln zaświadczeń lekarskich z powodu zaburzeń psychicznych. Szczególnie dotkliwy był czwarty miesiąc roku, czyli początek walki z koronawirusem, kiedy wydano ponad 164 tys. pism o czasowej niezdolności do pracy. Z powodu reakcji na ciężki stres Polacy przebywali na zwolnieniach lekarskich przez łącznie niemal 10 mln dni w porównaniu do 6,5 mln w 2019 roku. Pełnych danych za 2021 rok jeszcze nie ma, ale można sobie wyobrazić, że statystyki pójdą w górę. Dlaczego?

Coraz trudniej nam się pracuje

Średnio 5 godzin i 43 minuty pracy przepada w tygodniu przez kiepski nastrój pracownika. W ciągu roku to 36 dni pracy, która nie daje nam przyjemności. Jak wynika z danych Medicover, 60 proc. pracowników deklaruje, że jest zestresowania, w tym 11 proc. „bardzo". Co więcej, ponad 1/3 pracowników śpi mniej niż zalecane 7-9 godzin. A stąd o krok do wypalenia zawodowego. Dlatego już od stycznia 2022 roku dostaniemy na nie zwolnienie lekarskie. Światowa Organizacja Zdrowia wpisała je do Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób. Oznacza to, że lekarze od stycznia będą mogli wystawić L4 dla osoby, która cierpi z powodu swojej pracy. Zwolnienie potrwa 30 dni i będzie płatne w wysokości 80 proc. pensji.

Maria Ołdziejewska, internista i lekarz rodzinny z Olsztyna: Trudno udokumentować zmęczenie pracą i stresem. A na słowo czasem trudno uwierzyć.

Fot. archiwum GO

Lekarz i przedsiębiorca mają głos

— Pacjenci skarżą się na stresującą pracę, ale rzadko wystawia się zwolnienia z tego powodu. Zdarzają się jednak przypadki tak roztrzęsionych osób, które naprawdę muszą odpocząć. Ale przyczyną takiego stanu może być na przykład mobbing. Przeważnie jednak pacjenci zgłaszają inne dolegliwości. Od nowego roku być może się to zmieni, bo wypalenie zawodowe zostało sklasyfikowane jako choroba. Jednak, żeby stwierdzić, że mamy z nim do czynienia, zleciłabym dodatkowe badania, na przykład poprosiłabym o konsultację psychiatryczną czy psychologiczną. Trudno udokumentować zmęczenie pracą i stresem. A na słowo czasem trudno uwierzyć — zauważa Maria Ołdziejewska, internista i lekarz rodzinny z Olsztyna. — Ale, żeby odpocząć od pracy, mamy też urlop. Zmęczona osoba pracą powinna najpierw wziąć urlop, żeby się zregenerować, a nie myśleć o wizycie u lekarza. Często jednak urlopy wykorzystywane są na remonty albo dodatkowy zarobek. Warto wypoczywać też w weekendy. Róbmy to, co robimy. I miejmy trochę dystansu do tego, co się dzieje.

Wiesław Łubiński, kanclerz Olsztyńskiej Loży BCC: Koszty zwolnienia na „wypalenie zawodowe" będą ponosić pracodawcy.

Fot. Przemysław Getka

— Wielu pracowników zniechęciło się do pracy między innymi z powodu socjalu, który daje państwo w dużych ilościach. To w zupełności wystarcza, aby ludzie kombinowali. Dziś ludzi do pracy praktycznie nie ma. A gdy będą diagnozować u siebie wypalenie zawodowe, będzie jeszcze trudniej — mówi Wiesław Łubiński, kanclerz Olsztyńskiej Loży BCC. — A czym w ogóle jest wypalenie zawodowe? Termin nie jest nowy, ale trudno jednoznacznie określić, czym się charakteryzuje. Tak samo nie ma jednolitej definicji przedsiębiorcy, w różnych ustawach jest ich aż czterdzieści. Zatem, która jest właściwa? Sklasyfikowanie wypalenia zawodowego jest ukłonem w stronę pracowników, ale koszty tego będą ponosić pracodawcy. Nie rozwiązuje się realnych problemów, ale szuka się zastępczych. Miałem pracowników, którzy na trzy lata byli tylko 7 dni w pracy. Oczywiście rozumiem sytuacje, gdy pracownik naprawdę choruje. Wtedy sam zachęcam, żeby odpoczął. Ale gdy mamy do czynienia z kombinowaniem, nie pochwalam tego. Niestety często mamy do czynienia z przekrętami. Żyjemy w bardzo dziwnym kraju, który ma w sobie geny nieróbstwa.

Jak rozpoznać wypalenie zawodowe?

Wypalenie zawodowe to nic innego jak wyczerpanie organizmu spowodowane walką z długotrwałym stresem. Choć mówi się o nim coraz więcej, nierzadko jest ono uznawane za wymysł i coś, co z pewnością nie jest poważne. A jak się objawia? Pracownik odczuwa niechęć na samą myśl o pójściu do biura czy firmy. Najczęściej dotyka to osoby nadwrażliwe i może doprowadzić do wielu chorób, nawet do depresji. Dochodzi niskie poczucie własnej wartości, brak zaangażowania, problemy z koncentracją, nadmierna irytacja i sięganie po używki. Osoba dotknięta wypaleniem zawodowym może zaobserwować u siebie także obniżoną odporność i chroniczne zmęczenie, na które nie pomaga weekendowy odpoczynek. A to, nie dość że bezpośrednio wpływa na efekty pracy pracownika i jego zaangażowanie zawodowe, to przekłada się na niemal każdą inną sferę jego życia.

PRACOWNICY DEKLARUJĄ:

49 proc. — jestem zestresowany

11 proc. — bardzo zestresowany

ponad **1/3** pracowników śpi mniej niż zalecane **7-9** godzin

źródło: Medicover

eprasa.pl a36c47f2e0

Pandemia zmieniła rynek pracy

Aż 75 proc. firm, które korzystały z pracy zdalnej, powróciło do biur, a niemal połowa polskich pracowników deklaruje, że chciałaby pracować w trybie hybrydowym. Jednocześnie zarówno pracodawcy, jak i pracownicy uważają, że praca zdalna powinna być uregulowana prawnie.

Pandemia wywołała transformację rynku pracy. Niektóre z zaistniałych tendencji znalazły uznanie, inne niekoniecznie. Pokazuje to raport przygotowany przez OLX Praca we współpracy z Instytutem badawczym ARC Rynek i Opinia. Celem tegorocznych badań była przede wszystkim ocena rozwiązań, które zostały wdrożone przez organizacje podczas pandemii oraz weryfikacja zjawisk, które mają szansę utrzymać się dłużej na rynku pracy.

Fot. OLX praca raport

Badania pokazują, że praca zdalna zyska na znaczeniu po pandemii

Nowe kompetencje

Reskilling, czyli pomaganie pracownikom w nabywaniu nowych kompetencji, często wynika wprost z konieczności dostosowania organizacji do wymogów transformacji cyfrowej. W oczach pracowników IT to kierunek, który zdecydowanie zdominuje rynek. Praca w charakterze programisty lub pracownika branży IT jest przez nich postrzegana jako tzw. zawód przyszłości. Nie dziwi więc, że w opinii pracowników to właśnie kompetencje cyfrowe są kluczowe. Z badania wynika, że osoby pracujące zdalnie lub hybrydowo najczęściej chciałyby poszerzać wiedzę właśnie z obszaru IT (23 proc. wskazań), umiejętności zarządzania czasem (20 proc.) oraz pracy z nowymi technologiami (18 proc.). Dostrzeganie potrzeb samorozwoju i pozyskiwania nowych kompetencji sprzyja otwartości na reskilling. Aż 3 na 4 pracowników jest gotowych przekwalifikować się lub przebranżowić, aby otrzymać pracę. Jednocześnie według pracowników, którzy chcieliby rozwijać swoje kompetencje, tylko co drugi pracodawca stwarza taką możliwość.

Giggersi na rynku pracy

Cyfryzacja przedsiębiorstw przyczynia się również do większej otwartości na elastyczne formy zatrudnienia. Możliwość pracy online ułatwia korzystanie z usług specjalistów z różnych miejsc w Polsce oraz spoza granic kraju. Świat coraz bardziej otwiera się na giggersów. Zadaniem takiego pracownika jest realizacja zleconych projektów i otrzymywanie wynagrodzenia za świadczenie konkretnej usługi. Giggersi nie mają stałej pensji, jak w przypadku pracy na etacie. Najpopularniejsze branże, w których stosowany jest ten model współpracy to IT i marketing. A czy w Polsce jest podobnie? Z przeprowadzonego badania okazuje się, że zjawisko gig economy raczej jest nieznane. Tylko 7 proc. pracodawców spotkało się z takim pojęciem. Pomimo trudności z definicją tego zjawiska okazuje się, że na zasadach gig economy pracuje obecnie prawie co 10. osoba. Aż 73 proc. pracowników uważa, że jest to forma zatrudnienia mało popularna w Polsce. Silnymi barierami dla spopularyzowania tego zjawiska mogą być zarówno przywiązanie pracowników do umów o pracę, jak i podejście pracodawców, dla których ważna jest możliwość nawiązania stałej współpracy oraz budowanie relacji z pracownikiem bądź zleceniobiorcą. Pomimo barier 70 proc. badanych uważa, że Polska będzie coraz bardziej otwierać się na ten trend. Zarówno pracodawcy, jak i pracownicy dostrzegają wady i zalety gig economy i uważają, że jest to forma zatrudnienia, która sprawdzi się tylko w wybranych obszarach, jak: IT, marketing, PR, media, zarządzanie etc.

Praca zdalna dłużej

Konieczność wprowadzenia pracy zdalnej wpłynęła nie tylko na refleksję nad nowymi formami zatrudnienia, lecz także na ewaluację tego rozwiązania. W tym obszarze można dostrzec pewien dysonans pomiędzy opinią pracodawców a pracowników. Chociaż w zdecydowanej większości przypadków przeniesienie pracy na formę zdalną nie wpłynęło negatywnie na działalność procesów w firmie (87 proc.), to jednak 75 proc. przedsiębiorstw, które korzystały z niestacjonarnej formy pracy, powróciło już do biur.

Część zarządzających firmami deklaruje, że niechętnie widziałaby wprowadzenie tej formy pracy w długoterminowej perspektywie bądź jako stałego rozwiązania. Takie stanowisko stoi w konfrontacji do oczekiwań pracowników. Niemal połowa z nich chciałaby pracować w trybie hybrydowym, 15 proc. wyłącznie zdalnie, natomiast 4 na 10 – w trybie stacjonarnym. Aż 77 proc. badanych pracowników uważa, że praca zdalna zyska na znaczeniu po pandemii. Możliwość korzystania z home office jest dla kandydatów ważnym wskaźnikiem mówiącym wiele o partnerstwie, elastyczności, otwartości i nowoczesności przyszłego pracodawcy.

Elastyczne godziny

Obszarem, który zdecydowanie zyskał na znaczeniu, jest well-being. W sytuacji zagrożenia zdrowia i życia rola pracodawcy uległa zmianie. Firma stała się współodpowiedzialna za bezpieczeństwo swoich pracowników i ich rodzin. Lęk pracowników o zdrowie swoje i bliskich dodatkowo potęgowany przez napięcia związane z koniecznością łączenia pracy zdalnej z nauką online dzieci, izolacją czy też strachem przed utratą zatrudnienia zmotywował pracodawców do większego zaangażowania w dbałość o kondycję psychiczną pracowników. Firmy wspomagały swoje zespoły poprzez intensyfikację działań komunikacyjnych, wprowadzanie elastycznych godzin pracy, programy outplacementowe. Pracodawcy zachęcali też pracowników do większej aktywności fizycznej, organizowali wspólne ćwiczenia online, dofinansowywali sprzęt sportowy itp. Nadal jednak w zestawie oferowanego wsparcia rzadkością pozostaje pomoc psychologiczna. Tylko 16 proc. firm deklaruje chęć wdrożenia takiego rozwiązania.

Przytoczone zjawiska to tylko jedne z wielu, jakie poruszono w raporcie. Wnioski z tegorocznego badania pokazują, że dzisiaj o przewadze konkurencyjnej stanowić będą m.in. takie elementy, jak: adaptacyjność, elastyczność i otwartość na nowe rozwiązania.

opr. red.

źródło: „Nowe spojrzenie na rynek pracy – OLX Praca. Know How 2022".

*Badania zrealizowane przy współpracy z ARC Rynek i Opinia: wywiad telefoniczny z grupą 600 pracodawców i 15 wywiadów w grupie osób zatrudnionych na umowie B2B oraz badanie metodą CAWI, tj. za pośrednictwem ankiety internetowej w grupie 1000 pracowników.

Elektroniczna obsługa programu Rodzina 500 plus

Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest przygotowany do obsługi programu Rodzina 500 plus. Od 1 stycznia 2022 roku ZUS będzie przyjmował wnioski o nowe świadczenia tylko w formie elektronicznej. Natomiast gminy będą kontynuowały wypłaty przyznanych już świadczeń do końca okresu, na jaki zostały przyznane, czyli do końca maja 2022 r.

— ZUS od dłuższego czasu przygotowuje się do obsługi programu Rodzina 500+ od nowego roku. Zapewniam, że będziemy gotowi na czas. Mamy już doświadczenie w realizowaniu tak dużych projektów — mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

— Wnioski o przyznanie świadczenia 500 plus od 1 stycznia przyszłego roku będzie można przesyłać tylko drogą elektroniczną przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowość elektroniczną i portal Empatia — informuje Anna Ilukiewicz, rzecznik ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

Nowelizacja ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci przenosi ustalanie uprawnień do świadczenia wychowawczego oraz jego wypłatę z gmin do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kolejna zmiana dotyczy sposobu wypłaty świadczenia. Zgodnie z nowelizacją świadczenia będą wypłacane tylko bezgotówkowo na wskazany przez wnioskodawcę numer rachunku bankowego.

Ważna zmiana ustawy dotyczy sposobu prowadzenia postępowań w sprawie świadczenia wychowawczego — pisma, informacje i decyzje będą przekazywane w formie elektronicznej za pośrednictwem PUE ZUS.

— Z uwagi, że od 1 stycznia 2022 r. wnioski o świadczenie wychowawcze i załączniki do wniosku można będzie złożyć tylko w formie elektronicznej, każda osoba będzie mogła liczyć na pomoc ZUS przy składaniu tych dokumentów — dodaje Ilukiewicz.

Stopniowe przejęcie realizacji programu Rodzina 500+ przez ZUS oznacza, że gminy będą kontynuowały wypłaty świadczeń do końca okresu, na jaki zostały przyznane, czyli do końca maja 2022 r. W tych sprawach nadal należy kontaktować się z pracownikami gmin.

W tej sytuacji osoby, które obecnie otrzymują świadczenie z gmin, nie muszą zgłaszać tego faktu do ZUS.

źródło: ZUS

eprasa.pl a36c47f2e0

Czy czekają nas święta na kredyt?

Wstępne szacunki pokazują, że wydamy na święta średnio ponad 950 zł, czyli o 200 zł więcej niż w zeszłym roku, który także był pandemicznym rokiem. Co trzeci konsument w Polsce pożycza pieniądze, by opłacić rachunki. Czy zapożyczymy się też na święta?

Jak wynika z najnowszego badania Intrum „European Consumer Payment Report 2021", pandemia obniżyła dochody aż 46 proc. konsumentów w naszym kraju, co z kolei wpłynęło na zdolność Polaków do terminowego wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Co trzecia osoba (32 proc.) przyznaje, że obecnie musi regularnie pożyczać pieniądze, by mieć środki na zapłatę rachunków. W tej grupie co czwarty konsument (24 proc.) pożycza co miesiąc sumę wynoszącą 10-25 proc. wysokości swojej pensji, a co 6. nawet 50 proc. Czy to oznacza, że czekają nas „odchudzone" święta? Niekoniecznie. Wstępne szacunki pokazują, że wydamy na ten cel średnio ponad 950 zł, czyli 200 zł więcej niż w zeszłym roku, który także był pandemicznym rokiem. Zorganizowanie Bożego Narodzenia jak z reklamy, ale na kredyt, to już polska tradycja czy nierozważne podejście do zarządzania domowym budżetem części konsumentów w naszym kraju?

Fot. pixabay.com

Wieloma prezentami chcemy wynagrodzić najbliższym życie w stresującej covidowej rzeczywistości

Korona-kryzys obniżył dochody

Blisko co drugi respondent (46 proc.) badania Intrum stwierdza, że pandemia obniżyła jego dochody i wpłynęła negatywnie na dobrobyt finansowy, czyli na zdolność do terminowego płacenia rachunków i oszczędzania.

33 proc. Polaków pytanych w badaniu, przyznaje, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy zdarzyło mu się raz lub kilka razy nie zapłacić rachunku w terminie.

W pierwszej chwili wynik ten nie budzi niepokoju, bo przecież prawie każdemu przynajmniej raz w życiu zdarzyło się nie opłacić ważnej faktury, ale 58 proc. nierzetelnych płatników przyznaje, że po prostu nie miało pieniędzy na zapłatę rachunku, a było to spowodowane utratą pracy, a w konsekwencji i dochodów.

Mniej pieniędzy na życie niż kiedyś

Obniżone przez pandemię dochody i rosnące ceny — aż 55 proc. osób narzeka na to, że rosną one szybciej niż ich pensje — sprawiają, że obecnie w naszych portfelach zostaje mniej pieniędzy na życie niż kiedyś. Tylko co czwarty konsument (24 proc.) w Polsce deklaruje, że po zapłaceniu najbardziej istotnych rachunków: czynsz, raty kredytu hipotecznego, inne pożyczki lub kredyty, w tym na karcie kredytowej, ma do dyspozycji więcej niż 50 proc. swoich dochodów. 22 proc. pytanych przyznaje, że na codzienne wydatki pozostaje im 35-50 proc. pensji.

– 16 proc. pytanych deklaruje, że po zapłaceniu najważniejszych rachunków w portfelu pozostaje im 20-35 proc. pensji, podobny odsetek, bo 15 proc. stwierdza, że jest to 10-20 proc., co oznacza, że niemała grupa konsumentów w naszym kraju żyje „od pierwszego do pierwszego" i nie ma pieniędzy na inne wydatki niż te pierwszej potrzeby. Niestety, paradoksalnie można uznać, że te osoby i tak są jeszcze w dobrej sytuacji finansowej, biorąc pod uwagę fakt, że 32 proc. respondentów z Polski przyznaje, że w ciągu ostatnich 6 miesięcy pożyczyli pieniądze lub wykorzystali limit na swojej karcie kredytowej, aby zapłacić rachunki — komentuje Dariusz Sikora, ekspert Intrum. — Takie podejście młodych Polaków do zarządzania finansami to prosty przepis na popadnięcie w długi, które spłaca się latami.

Bogata wigilia lekiem w trudnych czasach

Niestety, pożyczamy regularnie i to niemało. Co czwarta osoba (24 proc.) pożycza co miesiąc sumę wynoszącą łącznie 10-25 proc. pensji, a 15 proc. konsumentów przyznaje, że jest to nawet aż 50 proc. wysokości wynagrodzenia. Odkąd zaczął się korona-kryzys również częściej zadłużamy się, by sfinansować zakupy dla dzieci. Ten temat dotyczy połowy polskich konsumentów (49 proc.), którzy są rodzicami.

– Takie podejście pozwala przypuszczać, że niemała grupa konsumentów w naszym kraju „tradycyjnie" zadłuży się na święta. Niestety, nie powstrzymają nas przed tym dochody uszczuplone przez pandemię. Wieloma prezentami i bogatą kolacją wigilijną chcemy wynagrodzić najbliższym życie w stresującej covidowej rzeczywistości. Nie brakuje również osób, które wręcz uważają, że ich obowiązkiem jest zorganizowanie rodzinie świąt jak z reklamy i są gotowe zadłużyć się na ten cel. Takie postępowanie może mieć swoje konsekwencje. Wydawanie większych sum niż się zarabia, życie z miesiąca na miesiąc na kredyt, to prosta droga do popadnięcia w problemy finansowe, a w pandemii o to jeszcze łatwiej.

W kryzysie nie możemy mieć pewności dotyczącej tego, jak będzie wyglądać nasza sytuacja finansowa w kolejnych tygodniach i miesiącach. Dlatego zaciągnie nowych zobowiązań finansowych, szczególnie na cele konsumpcyjne, a nie na ważniejsze, nieplanowane wydatki, nie jest dobrym pomysłem – zauważa ekspert.

Część konsumentów, którzy zdecydują się na taki krok, może obudzić się po Nowym Roku z finansowym kacem. Dane zebrane w raporcie pokazują, że niektórzy tracą kontrolę nad tym, ile i na co pożyczają pieniądze, a 15 proc. konsumentów nawet nie chce wiedzieć, ile wynosi ich łączne zadłużenie. W najmłodszej grupie wiekowej respondentów – osoby w wielu 18-21 lat – odsetek ten wzrasta do 30 proc.

źródło: raport Intrum

O raporcie:
W tegorocznej edycji badania wzięło udział 24 012 konsumentów. Dane zostały zbierane w okresie od 21 lipca do 26 sierpnia 2021 r.

ILE ZOSTAJE PANI/PANU W PORTFELU PO ZAPŁACENIU NAJWAŻNIEJSZYCH RACHUNKÓW?*

16 proc. — 20-35 proc. pensji

15 proc. —10-20 proc. pensji

*** raport Intrum**

Ekspert radzi

Fot. archiwum PIP

dr Łukasz Sztych
zastępca Okręgowego Inspektora Pracy w Olsztynie

Czy pracodawca może nakazać pracownikowi pracę zdalną? Jak wyglądają szczegółowe uregulowania tego rodzaju pracy w przepisach prawa?

W związku z rosnącą liczbą zachorowań na COVID-19 wielu pracodawców wraca do zmiany organizacji pracy i ponownie kieruje pracowników do wykonywania pracy zdalnej. Przypomnieć tu należy, że Kodeks pracy nie reguluje tego zagadnienia, umieszczono tam przepisy dotyczące zatrudniania pracowników w formie telepracy. Praca zdalna została wprowadzona przez tzw. ustawę covidową z dnia 2.03.2020r. (ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych), w związku z ogłoszonym w naszym kraju stanem epidemii, który trwa do dnia dzisiejszego.

Do skierowania pracownika do wykonywania pracy w formie zdalnej wystarczy samo polecenie pracodawcy, które może być wydane w każdym czasie - reguluje to art. 3 ustawy covidowej. Podobnie pracodawca może w każdym czasie cofnąć polecenie wykonywania takiej pracy. Przy wykonywaniu pracy zdalnej istotne jest aby pozwalał na to charakter pracy (przeważnie dotyczy to tzw. pracowników biurowych), a sam pracownik miał umiejętności i możliwości techniczne np. połączenie z Internetem oraz lokalowe do jej wykonywania np. odpowiednie miejsce, z reguły w domu. Ponadto na pracodawcy ciąży obowiązek wyposażenia pracownika w odpowiedni sprzęt i materiały niezbędne do wykonywania pracy zdalnej np. laptop, modem, telefon, konieczne materiały biurowe itp. Ustawa covidowa w art. 3 ust. 5 przy wykonywaniu pracy zdalnej przewiduje możliwość używania przez pracownika narzędzi lub materiałów niezapewnionych przez pracodawcę, pod warunkiem że umożliwia to poszanowanie i ochronę informacji poufnych i innych tajemnic prawnie chronionych, w tym tajemnicy przedsiębiorstwa lub danych osobowych, a także informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę.

Za pracę zdalną nie przysługuje pracownikowi dodatkowe wynagrodzenie, inne niż te wynikające z umowy o pracę. Praca zdalna jest wykonywana na tych samych warunkach i za tym samym wynagrodzeniem, co praca w siedzibie zakładu. Jeśli jednak pracodawca chce wprowadzić dodatkowe świadczenia w związku ze zdalnym wykonywaniem pracy, jak również precyzyjnie określić jej organizację np. zasady przekazywania niezbędnych do pracy narzędzi i materiałów, to wszystko zależeć będzie od ustaleń pomiędzy nim samym, a pracownikiem. W takim wypadku najlepszym rozwiązaniem może być uregulowanie tego zagadnienia w odpowiednich aktach wewnątrzzakładowych tj. układzie zbiorowym pracy, regulaminie pracy lub regulaminie wynagradzania. A w sytuacji gdy pracodawca nie ma obowiązku ich tworzenia kwestie szczegółów pracy zdalnej przełożony ustalać będzie indywidualnie z pracownikiem.

Praca zdalna nie musi być w specjalny sposób ewidencjonowana. Jednak na polecenie pracodawcy pracownik wykonujący pracę zdalną ma obowiązek prowadzenia ewidencji wykonanych czynności, co w szczególności może obejmować opis tych czynności, a także datę oraz czas ich wykonania (art. 3 ust. 6 ustawy covidowej). Pracodawca może określić bardziej precyzyjnie i szczegółowo zasady ewidencjonowania pracy zdalnej np. w regulaminie pracy.

Skierowanie pracownika do pracy zdalnej nie ma również wpływu na wymiar jego urlopu wypoczynkowego. Tu ustawa covidowa nic nie zmienia, gdyż pracownika obowiązuje ta sama umowa o pracę. Pracownik ma prawo do urlopu tak jakby wykonywał pracę w normalnym trybie. Podkreślenia wymaga jedynie fakt, że ustawa covidowa w art. 15ge przewiduje możliwość (nie obowiązek) udzielenia pracownikowi przez pracodawcę urlopu, w terminie przez niego wskazanym, bez uzyskania zgody samego pracownika i z pominięciem obowiązującego w zakładzie pracy planu urlopów. Jest to przepis szczególny i dotyczy urlopu tzw. zaległego, niewykorzystanego przez pracownika w latach poprzednich.

Na koniec zasygnalizować należy, że aktualnie w Sejmie trwają prace legislacyjne dotyczące wprowadzenia i szczegółowego uregulowania zagadnienia pracy zdalnej w Kodeksie pracy.

eprasa.pl a36c47f2e0

Przez życie z nożycami i igłą

Dorota Grabowska z Nidzicy pracuje w zawodzie już dwadzieścia dwa lata. W tym czasie pracowała w pięciu różnych zakładach, w których zajmowała się szyciem: ubrań, pościeli, akcesoriów niemowlęcych i tapicerki meblowej. W domu skracała i zwężała ubrania rodzinie, dzieciom i sobie szyła kreacje.

Dorota Grabowska pracuje w zawodzie już 22 lata

fot. archiwum prywatne

— Ile czasu zajmuje nauczenie się szycia?

— Nauka średnio trwa trzy lata, potem doskonalimy swoje umiejętności w praktyce. Nie skończyłam żadnej szkoły krawieckiej, tylko dziewiarską, w której miałam zajęcia z podstaw szycia na maszynie przemysłowej (szyje szybciej niż maszyna domowa typu łucznik). W pierwszym zakładzie zajmowałam się podprasówkami, czyli przygotowaniem do szycia niektórych elementów i zaczęłam doskonalić umiejętności szycia w następnych zakładach. W domu szyłam ubrania dla siebie i moich dzieci, między innymi sukienki i bluzki. Na prośbę bliskich mi osób również skracałam i zwężałam na przykład spodnie.

— Do dobrego szycia wystarczy tylko nauka, czy potrzebne są również wrodzone zdolności?

— Moim zdaniem, potrzebne są umiejętności manualne, wyobraźnia przestrzenna, ale także poczucie estetyki. Najważniejsza jednak jest praktyka.

— Jak długo trwa „produkcja" bluzki lub sukienki, jeśli szyje się ją w domu?

— Klient, dla którego się szyje, przychodzi ze swoją tkaniną i mówi, czego oczekuje. Następnie trzeba zdjąć miarę, potem zrobić szablon i go wykroić. Dobieramy dodatki: guziki, suwaki i nici. Wykrój trzeba sfastrygować, a następnie klient go przymierza i patrzymy czy wszytko dobrze leży. Jeśli tak, zszywamy go. Podczas drugiej przymiarki klient ocenia czy na pewno jest wszystko dobrze, czy trzeba wprowadzić jeszcze poprawki.

— Jak wygląda proces szycia ubrań w zakładzie?

— W domu szyjemy według miary klienta lub klientki, a w zakładzie według standardów wymiarowych ogólnie przyjętych w branży odzieżowej. Nie szyjemy również jednej sztuki tylko kilkanaście w różnych rozmiarach, przez co na ulicy możemy spotkać inną osobę w tej samej kreacji. Od krawcowej, która szyje indywidualnie, mamy jedną niepowtarzalną rzecz. W zakładach, w których pracowałam, produkcja odbywała się w „taśmie", każdy miał swoją operację, którą musiał wykonać. W domu jedna osoba odpowiada za wszystkie elementy.

— Gdyby miała pani wycenić ubranie, co się składa na cenę takiego wyrobu?

— Ważne jest to, że krawcowa musi dopasować ubranie do figury i ewentualnie zakryć mankamenty, a nie jak wszystkie ubrania masowo produkowane, na przykład w sieciówkach, pasują na wszystkie figury. W tych czasach mamy rozmaite kształty i często zarówno kobiety jak i mężczyźni nie potrafią dobrać sobie ubrania w sieciówce, dlatego jednym z największych plusów szycia na miarę jest perfekcyjnie dopasowane ubranie. Doliczyć również trzeba czas. Praca nad wszystkim zajmuje średnio cztery dni, ale głównie zależy ona od wprawy krawcowej oraz od tego, jak skomplikowany jest krój.

— Zawód krawcowej jest wymierający?

— Z mojego doświadczenia i obserwacji środowiska na przestrzeni wielu lat zauważyłam, że zawód szwaczki jest mało popularny wśród młodych ludzi. Przed osobami, które fascynują się szyciem artystycznym i indywidualnym, jest przyszłość, mają dużo miejsca w tej branży.

— Krawcowe lub szwaczki są poszukiwane czy muszą zmieniać zawód?

— Przeprowadziłam się do Nidzicy, bo znalazłam tu pracę w zakładzie tapicerskim jako szwaczka, więc jak najbardziej dla szwaczek jest. Ludzie szukają też miejsca, gdzie mogą zamówić na przykład skracanie czy zwężanie. Jednak krawcowe mogą mieć trudności ze znalezieniem pracy, ponieważ wiąże się to z wysokimi kosztami, dlatego ludzie wolą kupować w sklepach odzieżowych.

al

Kobiety w mojej rodzinie zajmowały się ziołolecznictwem

Po kilku latach prowadzenia biura nieruchomości, Joanna Łagun postanowiła zająć się medycyną niekonwencjonalną. — Tak w ogóle to miałam leżeć w Grecji na słonecznej plaży, ale pandemia popsuła plany — śmieje się.

Joanna Łagun: Najważniejsze jest, by poznać swój organizm, jego potrzeby i systematycznie o niego dbać

Fot. Archiwum prywatne J. Łagun

Skąd pomysł na zajęcie się medycyną niekonwencjonalną i uczynienie z tego sposobu na życie? Jak na ten pomysł wpadła?

— Ja na to nie wpadłam — mówi Joanna. — Kobiety w mojej rodzinie od lat zajmowały się ziołolecznictwem, pomaganiem ludziom, ja jestem po prostu genetycznie obciążona — dodaje ze śmiechem. — Zawsze to robiłam dla siebie, rodziny, czy przyjaciół i nigdy nie myślałam, że przekuję to w biznes. Życie to zrobiło.

— Chciałam stworzyć takie miejsce u siebie, żeby ludzie mogli z tego korzystać dla własnego zdrowia. I to działa! — mówi Joanna Łagun.

Jakie rzeczy „dzieją się" w Centrum, które razem z mężem prowadzą w Ostródzie? To przede wszystkim medycyna komplementarna, wywodząca się z terapii naturalnych.

— W tym kierunku kształcę się i zbieram doświadczenie od ponad 20 lat, uczestnicząc też w różnych warsztatach — dodaje Joanna Łagun. — Dbamy tu o zdrowie nie tylko fizyczne, ale też psychiczne, emocjonalne i na poziomie energetycznym.

Jak podkreśla, terapie naturalne w jej rodzinie były obecne od pokoleń a ona sama uczyła się i poznawała ich różne tajniki poczynając od pracy z tradycyjną medycyną chińską i hinduską, akupunkturą, moksoterapią, masażami, energetyką ludzkiego ciała i umysłu, ziołolecznictwem, dietoterapią, po słowiańską jogę dla kobiet.

Joanna Łagun zajmuje się m.in. akupunkturą. Dzięki odpowiedniej akupunkturze można połączyć poprawę zdrowia i urody. Temu służy akupunktura kosmetyczna twarzy. Ona poprawia pracę narządów, bo na twarzy znajdują się zakończenia meridianowe tych narządów. Kobiety bardzo często nie wiedzą o tym, że stosując różne specyfiki, które paraliżują nerwy, mogą uszkodzić narządy wewnętrzne.

— Natomiast akupunkturą kosmetyczną twarzy stymulujemy też pracę organów wewnętrznych, poprawiamy w ten sposób i zdrowie, i urodę — mówi Joanna.

Jej kolejną specjalizacją jest akupunktura koreańska — to w Polsce rzadkość. Zabieg może pomóc w przypadku migreny, bólów kręgosłupa, różnych nerwobólach, dobrze działa na układ krążenia i ogólne wzmocnienie organizmu.

— Na tę porę roku polecam też szczególnie bańki, które znane są od wieków, a teraz przywrócone do łask — mówi Joanna. — Ja pracuję jeszcze bańkami miedzianymi, czyli dodatkowo podczas zabiegu miedź, której nam brakuje, „wchodzi" do organizmu.

W Centrum można posłuchać wykładów o tym, jak żyć długo w dobrym zdrowiu. Już dzisiaj, dzięki wiedzy i środkom gromadzonym przez lekarzy, terapeutów i naukowców możemy odblokować naturalne procesy zdrowienia organizmu. To cały cykl na tematy takie jak: Zmień nawyki, by wyzdrowieć, Jak odżywiać się, mieszkając w Polsce? Zrównoważ energię dzięki odpowiedniej diecie i inne.

— Uświadamiam osoby, które nas odwiedzają, że odpowiednie jedzenie jest bardzo ważne i ta dbałość o siebie codziennie — dodaje Joanna. — Najważniejsze jest, by poznać swój organizm, jego potrzeby i systematycznie o niego dbać. Dlatego też robimy wykłady z lekarzami i dietetykami.

Czy ludzie chętnie korzystają z medycyny niekonwencjonalnej? Trzeba ich do tego przekonywać?

— Nigdy nikogo do niczego nie przekonuję — mówi Joanna Łagun. — Po prostu uznałam, że najlepsza forma to informacja i każdy może sam wybrać, co najlepiej działa na jego organizm. Mnie przekonuje to, że to co robię nie ma żadnych skutków ubocznych, a ja pomagam. I jeśli innych to przekonuje, to zapraszam.

bcl

eprasa.pl a36c47f2e0

IGR-II.7820.1.22.2019
Olsztyn, 09.12.2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735), a także art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247), Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pana Stanisława Miłkowskiego, pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego (Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie), Wojewoda Warmińsko-Mazurski wydał **decyzję nr 22/21 z 09.12.2021 r.** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 651 na odcinku Gołdap-Dubeninki, z podziałem na etapy:**
ETAP I. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 651 od km -0+026,21 do km 1+934,
ETAP II. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 651 od km 1+934 do km 20+160.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:
1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
– jednostka ewidencyjna 281803_4 Gołdap - miasto, 0001 Gołdap, dz. nr 47/8 (powstała z podziału 47/7), 64/1 (powstała z podziału 64), 65/7 (powstała z podziału 65/1), 65/9 (powstała z podziału 65/6), 67/6 (powstała z podziału 67/1), 67/8 (powstała z podziału 67/5), 68/3 (powstała z podziału 68/2), 70/57 (powstała z podziału 70/49), 70/59 (powstała z podziału 70/56), 73/1 (powstała z podziału 73), 75/3 (powstała z podziału 75/1), 75/5 (powstała z podziału 75/2), 76/7 (powstała z podziału 76/4), 76/9 (powstała z podziału 76/5), 76/11 (powstała z podziału 76/6), 78/17 (powstała z podziału 78/7), 80/8 (powstała z podziału 80/7), 81/1 (powstała z podziału 81), 82/1 i 82/2 (powstałe z podziału 82), 83/1 (powstała z podziału 83), 94/1 (powstała z podziału 94), 241/6 i 241/7 (powstałe z podziału 241/2), 241/8 (powstała z podziału 241/3), 241/10 (powstała z podziału 241/4), 259/2 (powstała z podziału 259/1), 45/1, 67/3, 71/1, 71/2, 71/3, 72/1, 72/2,
– jednostka ewidencyjna 281803_4 Gołdap - miasto, obręb 0002 Gołdap, dz. nr 506/7, 752/4, 752/5, 752/10 (powstała z podziału 752/9), 506/11 (powstała z podziału 506/6), 507/50 (powstała z podziału 507/32), 507/52 (powstała z podziału 507/33), 507/54 (powstała z podziału 507/34), 572/1 (powstała z podziału 572), 734/8 (powstała z podziału 734/7), 745/1 (powstała z podziału 745), 746/3 (powstała z podziału 746/1), 748/1 (powstała z podziału 748), 753/5 (powstała z podziału 753/4), 760/1 i 760/2 (powstałe z podziału 760), 762/29 (powstała z podziału 762/9), 762/31 (powstała z podziału 762/24), 782/4 (powstała z podziału 782/1), 507/4, 741, 734/6, 746/2, 753/3, 762/23,
– jednostka ewidencyjna 281803_5 Gołdap - obszar wiejski, obręb 0017 Kozaki, dz. nr 148/3, 148/5, 149/1, 150/1, 151/1, 156, 157/4, 162/40, 218/13, 151/3 (powstała z podziału 151/2), 152/1 (powstała z podziału 152), 153/1 (powstała z podziału 153), 154/1 (powstała z podziału 154), 155/1 (powstała z podziału 155), 157/5 i 157/6 (powstałe z podziału 157/3), 158/26 (powstała z podziału 158/5), 158/28 i 158/29 oraz 158/30 (powstałe z podziału 158/25), 167/88 i 167/89 (powstałe z podziału 167/57), 167/91 (powstała z podziału 167/95),
– jednostka ewidencyjna 281803_5 Gołdap - obszar wiejski, obręb 0006 Galwiecie, dz. nr 25/4, 114/1, 114/3, 25/43 (powstała z podziału 25/5), 25/45 (powstała z podziału 25/8), 25/47 i 25/48 i 25/49 i 25/50 i 25/51 i 25/52 i 25/53 oraz 25/54 (powstałe z podziału 25/9), 25/57 i 25/58 i 25/59 oraz 25/60 (powstałe z podziału 25/13), 25/63 i 25/64 i 25/65 i 25/66 oraz 25/67 (powstałe z podziału 25/14), 25/69 (powstała z podziału 25/16), 28/1 (powstała z podziału 28), 3300/1 (powstała z podziału 3300), 3301/1 (powstała z podziału 3301), 3302/3 i 3302/4 (powstałe z podziału 3302/1), 3320/1 i 3320/2 oraz 3320/3 (powstałe z podziału 3320), 3333/1 i 3333/2 (powstałe z podziału 3333), 3356/1 i 3356/2 oraz 3356/3 (powstałe z podziału 3356), 3357/1 i 3357/2 (powstałe z podziału 3357), 3358/1 (powstała z podziału 3358), 3359/1 i 3359/2 (powstałe z podziału 3359), 3360/4 (powstała z podziału 3360/1), 3360/6 i 3360/7 i 3360/8 i 3360/9 oraz 3360/10 (powstałe z podziału 3360/3), 3361/1 i 3361/2 (powstałe z podziału 3361), 3362/25 (powstała z podziału 3362/22), 3363/1 (powstała z podziału 3363), 3364/5 (powstała z podziału 3364/3), 3364/7 i 3364/8 oraz 3364/9 (powstałe z podziału 3364/4), 3386/1 i 3386/2 i 3386/3 oraz 3386/4 (powstałe z podziału 3386), 4391/4 (powstała z podziału 4391/1),
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0014 Pluszkiejmy, dz. nr 103/5, 110/1, 110/2, 134/1, 138/4, 138/6, 138/10, 139/3, 139/6, 140/2, 140/8, 142/1, 143/3, 143/14, 143/15, 146/2, 171/1, 177/27, 211, 17/1 i 17/2 (powstałe z podziału 17), 62/13 (powstała z podziału 62/4), 62/15 (powstała z podziału 62/8), 62/17 (powstała z podziału 62/11), 63/11 (powstała z podziału 63/1), 64/6 (powstała z podziału 64/3), 64/8 (powstała z podziału 64/4), 65/1 (powstała z podziału 65), 66/3 (powstała z podziału 66/2), 72/5 (powstała z podziału 72/4), 75/35 (powstała z podziału 75/4), 76/4 (powstała z podziału 76/3), 78/2 (powstała z podziału 78/1), 94/1 (powstała z podziału 94), 96/1 (powstała z podziału 96), 97/1 (powstała z podziału 97), 103/7 (powstała z podziału 103/4), 138/11 (powstała z podziału 138/9), 139/7 (powstała z podziału 139/5), 140/10 (powstała z podziału 140/9), 143/22 (powstała z podziału 143/18), 186/1 (powstała z podziału 186), 193/1 (powstała z podziału 193), 194/1 (powstała z podziału 194), 234/3 (powstała z podziału 234/2), 66/1, 143/17, 234/1,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0005 Budwiecie, dz. nr 191/1, 191/3, 192/2, 211, 188/1 i 188/2 (powstałe z podziału 188), 189/1 (powstała z podziału 189), 192/5 (powstała z podziału 192/3), 192/4, 202/1,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0017 Rogajny, dz. nr 178/1, 178/23, 193/1, 193/3, 178/20, 178/21, 178/22, 1/4 i 1/5 (powstałe z podziału 1/3), 13/13 i 13/14 oraz 13/15 (powstałe z podziału 13/1), 13/17 i 13/18 (powstałe z podziału 13/5), 13/20 i 13/21 (powstałe z podziału 13/10), 13/23 i 13/24 oraz 13/25 (powstałe z podziału 13/11), 13/28 i 13/29 i 13/30 oraz 13/31 (powstałe z podziału 13/12), 50/19 (powstała z podziału 50/7), 50/21 (powstała z podziału 50/15), 50/29 i 50/30 (powstałe z podziału 50/16), 50/27 (powstała z podziału 50/17), 56/14 (powstała z podziału 56/7), 56/16 (powstała z podziału 56/13), 57/7 (powstała z podziału 57/1), 57/10 i 57/11 i 57/12 i 57/13 oraz 57/14 (powstałe z podziału 57/6), 58/1 i 58/2 (powstała z podziału 58), 59/35 (powstała z podziału 59/11), 107/27 (powstała z podziału 107/26), 110/3 (powstała z podziału 110/1), 177/104 (powstała z podziału 177/34), 177/106 i 177/107 (powstałe z podziału 177/55), 177/109 (powstała z podziału 177/57), 177/111 (powstała z podziału 177/62), 177/113 (powstała z podziału 177/70), 177/115 (powstała z podziału 177/71), 177/117 (powstała z podziału 177/98), 177/119 i 177/120 (powstałe z podziału 177/99), 177/122 (powstała z podziału 177/100), 177/124 (powstała z podziału 177/101), 178/26 (powstała z podziału 178/4), 178/28 (powstała z podziału 178/11), 178/30 (powstała z podziału 178/14), 178/32 (powstała z podziału 178/19), 179/18 (powstała z podziału 179/1), 179/20 (powstała z podziału 179/5), 179/50 i 179/51 i 179/52 i 179/53 oraz 179/54 (powstałe z podziału 179/45), 179/30 (powstała z podziału 179/13), 179/48 (powstała z podziału 179/42), 192/9 i 192/10 oraz 192/11 (powstała z podziału 192/8), 194/16 (powstała z podziału 194/2), 194/18 (powstała z podziału 194/3), 194/20 (powstała z podziału 194/15), 197/7 (powstała z podziału 197/5), 197/9 i 197/10 (powstałe z podziału 197/6), 206/1 (powstała z podziału 206), 1/1, 1/2, 13/8, 13/9, 59/12, 140/1,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0008 Dubeninki, dz. nr 112, 141/18, 57/4 (powstała z podziału 57/1), 57/6 (powstała z podziału 57/3), 64/1 (powstała z podziału 64), 65/3 i 65/4 (powstałe z podziału 65/2), 67/1 (powstała z podziału 67), 73/1 (powstała z podziału 73), 74/1 (powstała z podziału 74), 93/11 (powstała z podziału 93/1), 93/13 (powstała z podziału 93/2), 93/15 (powstała z podziału 93/3), 93/17 (powstała z podziału 93/8), 94/9 (powstała z podziału 94/1), 94/11 (powstała z podziału 94/7), 108/15 (powstała z podziału 108/1), 108/17 (powstała z podziału 108/3), 108/19 (powstała z podziału 108/9), 113/1 (powstała z podziału 113), 114/1 (powstała z podziału 114), 115/15 (powstała z podziału 115/7), 115/17 (powstała z podziału 115/9), 119/7 i 119/8 (powstałe z podziału 119/6), 120/1 (powstała z podziału 120), 125/123 (powstała z podziału 125/3), 125/125 (powstała z podziału 125/10), 125/127 (powstała z podziału 125/11), 125/129 (powstała z podziału 125/97), 125/131 (powstała z podziału 125/116), 135/6 (powstała z podziału 135/2), 137/3 (powstała z podziału 137/1), 138/206 (powstała z podziału 138/2), 138/208 (powstała z podziału 138/20), 142/9 (powstała z podziału 142/5);

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z budową urządzeń wodnych oraz przebudową: sieci uzbrojenia terenu, urządzeń wodnych, innych dróg publicznych oraz zjazdów:
– jednostka ewidencyjna 281803_4 Gołdap - miasto, 0001 Gołdap, dz. nr 47/9 (powstała z podziału 47/7), 45/4, 70/38, 70/48, 58/31, 67/4, 68/1, 72/3, 70/30, 78/5, 78/10, 79/5, 79/7, 79/2, 77, 80/5, 241/5, 85, 84, 415, 1516/4, 413/2, 411/1, 411/6, 1517, 242, 243/3, 422/7, 426, 425, 424, 421, 419, 80/6, 80/3, 410/1, 67/7 (powstała z podziału 67/1), 68/4 (powstała z podziału 68/2), 70/60 (powstała z podziału 70/56), 73/2 (powstała z podziału 73), 75/4 (powstała z podziału 75/1), 75/6 (powstała z podziału 75/2), 76/8 (powstała z podziału 76/4), 76/10 (powstała z podziału 76/5), 78/18 (powstała z podziału 78/7), 80/9 (powstała z podziału 80/7), 81/2 (powstała z podziału 81), 83/2 (powstała z podziału 83), 94/2 (powstała z podziału 94), 241/11 (powstała z podziału 241/4), 259/3 (powstała z podziału 259/1), 244, 243/14,
– jednostka ewidencyjna 281803_4 Gołdap - miasto, obręb 0002 Gołdap, dz. nr 507/29, 507/28, 1536/3, 1523, 742/1, 744/1, 725, 750, 506/12 (powstała z podziału 506/6), 716/29, 581/7, 507/53 (powstała z podziału 507/33), 745/2 (powstała z podziału 745), 746/4 (powstała z podziału 746/1), 748/2 (powstała z podziału 748), 572/2 (powstała z podziału 572), 760/3 (powstała z podziału 760), 782/5 (powstała z podziału 782/1), 753/6 (powstała z podziału 753/4), 740/2,
– jednostka ewidencyjna 281803_5 Gołdap - obszar wiejski, obręb 0017 Kozaki, dz. nr 159, 218/14, 144, 151/4 (powstała z podziału 151/2), 152/2 (powstała z podziału 152), 155/2 (powstała z podziału 155), 158/27 (powstała z podziału 158/5), 158/31 (powstała z podziału 158/25), 167/92 (powstała z podziału 167/95), 218/6, 274,
– jednostka ewidencyjna 281803_5 Gołdap - obszar wiejski, obręb 0006 Galwiecie, dz. nr 25/55 i 25/56 (powstałe z podziału 25/9), 25/61 (powstała z podziału 25/13), 25/68 (powstała z podziału 25/14), 6/10, 403/9, 40/4, 282/7, 356, 25/17, 13, 25/70 (powstała z podziału 25/16), 28/2 (powstała z podziału 28), 53/3, 3300/2 (powstała z podziału 3300), 3301/2 (powstała z podziału 3301), 3302/5 (powstała z podziału 3302/1), 3333/3 (powstała z podziału 3333), 3360/5 (powstała z podziału 3360/1), 3360/11 (powstała z podziału 3360/3), 3361/3 (powstała z podziału 3361), 3362/21, 3362/11, 3363/2 (powstała z podziału 3363), 3364/10 (powstała z podziału 3364/4), 3386/5 (powstała z podziału 3386), 416/5, 4391/5 (powstała z podziału 4391/1), 23, 3302/2, 3320/4 (powstała z podziału 3320),
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0014 Pluszkiejmy, dz. nr 134/2, 143/29, 146/3, 146/5, 218, 75/19, 55/5, 62/1, 82/4, 241, 83, 69/5, 69/1, 87, 244, 65/2 (powstała z podziału 65), 76/5 (powstała z podziału 76/3), 94/2 (powstała z podziału 94), 193/2 (powstała z podziału 193), 194//2 (powstała z podziału 194), 234/4 (powstała z podziału 234/2), 75/36 (powstała z podziału 75/4), 71, 140/11 (powstała z podziału 140/9),
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0005 Budwiecie, dz. nr 192/6 (powstała z podziału 192/3), 200/8,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0017 Rogajny, dz. nr 1/6 (powstała z podziału 1/3), 140/2, 59/9, 59/33, 59/34, 13/4, 22/4, 177/8, 177/90, 147/2, 177/63, 177/141, 177/140, 179/16, 13/19 (powstała z podziału 13/5), 13/22 (powstała z podziału 13/10), 13/32 (powstała z podziału 13/12), 50/20 (powstała z podziału 50/7), 56/15 (powstała z podziału 56/7), 57/15 (powstała z podziału 57/6), 59/36 (powstała z podziału 59/11), 110/4 (powstała z podziału 110/1), 177/112 (powstała z podziału 177/62), 177/116 (powstała z podziału 177/71), 177/118 (powstała z podziału 177/98), 177/125 (powstała z podziału 177/101), 178/29 (powstała z podziału 178/11), 178/31 (powstała z podziału 178/14), 179/55 (powstała z podziału 179/45), 179/37, 179/39, 179/40, 179/49 (powstała z podziału 179/42), 179/31 (powstała z podziału 179/13), 50/31 (powstała z podziału 50/16), 192/12 (powstała z podziału 192/8), 194/21 (powstała z podziału 194/15), 197/11 (powstała z podziału 197/6), 206/2 (powstała z podziału 206), 197/8 (powstała z podziału 197/5), 177/97, 13/27 (powstała z podziału 13/11), 210,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0008 Dubeninki, dz. nr 57/5 (powstała z podziału 57/1), 57/2, 58, 59, 57/7 (powstała z podziału 57/3), 357, 72/1, 72/2, 127, 128, 79/4, 125/114, 85/2, 129/1, 129/2, 130, 91/2, 133/5, 94/8, 136/1, 136/4, 99, 65/5 (powstała z podziału 65/2), 73/2 (powstała z podziału 73), 74/2 (powstała z podziału 74), 93/18 (powstała z podziału 93/8), 94/10 (powstała z podziału 94/1), 108/20 (powstała z podziału 108/9), 114/2 (powstała z podziału 114), 115/14, 115/16 (powstała z podziału 115/7), 119/9 (powstała z podziału 119/6), 125/124 (powstała z podziału 125/3), 125/126 (powstała z podziału 125/10), 125/130 (powstała z podziału 125/97), 125/132 (powstała z podziału 125/116), 138/207 (powstała z podziału 138/2), 138/209 (powstała z podziału 138/20), 142/10 (powstała z podziału 142/5), 135/7 (powstała z podziału 135/2), 66, 62, 115/13, 118;

3) stanowiących teren wód płynących, w związku z art. 20a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:
– jednostka ewidencyjna 281803_4 Gołdap - miasto, obręb 0002 Gołdap, dz. nr 43/1,
– jednostka ewidencyjna 281803_5 Gołdap - obszar wiejski, obręb 0006 Galwiecie, dz. nr 607, 608, 114/2,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0017 Rogajny, dz. nr 196, 72, 178/2, 179/38, 179/41, 193/2
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0005 Budwiecie, dz. nr 191/2, 197,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0014 Pluszkiejmy, dz. nr 171/2;

4) stanowiących tereny linii kolejowej, w związku z art. 20a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:
– jednostka ewidencyjna 281803_4 Gołdap - miasto, obręb 0002 Gołdap, dz. nr 507/65, 507/5, 506/5, 506/8,
– jednostka ewidencyjna 281803_5 Gołdap - obszar wiejski, obręb 0017 Kozaki, dz. nr 218/16, 252.

W związku z powyższym informuję, że z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, pokój 330, (poniedziałek-piątek 12^{00} - 15^{00}), po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: katarzyna.plochocka@uw.olsztyn.pl, bądź telefoniczny: (89) 5232 697. Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.
Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel, użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotową decyzją wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji - **wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego**. W sprawie wydania nieruchomości należy zgłosić się do Rejonu Dróg Wojewódzkich w Olecku, ul. Wojska Polskiego 12, tel. (87) 520-15-40, gdzie zostanie w tej sprawie podpisany „Protokół wydania nieruchomości". Do wskazanej instytucji należy zgłosić się z zawiadomieniem i dowodem osobistym.
Odszkodowanie ustalone zostanie w odrębnej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 4a ww. ustawy.

eprasa.pl a36c47f2e0

BAROMETR ZAWODÓW – ZAPOTRZEBOWANIE NA PRACOWNIKÓW W 2022 ROKU

Na przełomie września i października br. w 20 powiatach województwa warmińsko-mazurskiego, zostało przeprowadzone badanie Barometr zawodów. Z uwagi na pandemię panele eksperckie w większości urzędów pracy odbyły się w formie zdalnej. Efektem przeprowadzonego badania są krótkoterminowe (jednoroczne) prognozy dotyczące zapotrzebowania na pracowników w powiatach i w województwie. Wyznaczają one kierunki zmian zawodowych oraz trendy w kształceniu spójne z potrzebami rynku pracy.

Od początku realizacji koordynacją badania w województwie zajmuje się Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie, a w kraju – WUP w Krakowie. W badaniu szczególną rolę odgrywają powiatowe urzędy pracy. To dzięki wiedzy i doświadczeniu pracowników tych jednostek - prognozowane są grupy zawodów, w których wystąpi równowaga podaży i popytu, nadwyżka albo deficyt poszukujących pracy.

Jak prezentują się wyniki badania w województwie w prognozie na 2022 rok?

Wyniki badania wskazują, iż nadal przeważać będzie grupa zawodów zrównoważonych, znacznie mniejszą grupę będzie stanowiła grupa zawodów deficytowych, a najmniejszą grupa zawodów nadwyżkowych.

Zgodnie z prognozą zapotrzebowania na pracowników przewiduje się, iż popyt na pracowników w niektórych grupach zawodów na rynku pracy w regionie nadal nie będzie w pełni zaspokojony. W województwie warmińsko-mazurskim brak pracowników szczególnie widoczny będzie w branży budowlanej, w której wzrastają oczekiwania płacowe pracowników. Dodatkowo do czynników warunkujących deficyt w tej grupie zawodów należy zaliczyć: trudne warunki pracy, brak uprawnień do obsługi specjalistycznego sprzętu czy też brak doświadczenia zawodowego u osób młodych. W 2022 roku deficyty kadrowe odczuwalne będą ponadto w branży medycznej, brakować będzie m.in.: lekarzy, pielęgniarek i położnych oraz ratowników medycznych.

Prognoza nie wskazuje na to, aby na rynku pracy w województwie odczuwalna była znacząca nadwyżka pracowników. W dalszym ciągu jedyną nadwyżkową grupą zawodów będą ekonomiści.

Jakie zmiany w zapotrzebowaniu na pracowników można zaobserwować w województwie w porównaniu do poprzednich edycji badania?

Porównując wyniki sześciu edycji badania, w ciągu roku odnotowano wzrost liczby grup zawodów deficytowych (w V i VI edycji miała ona tendencję spadkową). Przez ostanie 5 lat liczba grup zawodów nadwyżkowych nie uległa zmianie – od 2018 roku liczba ta utrzymuje się na tym samym poziomie.

W kwestii zmian, jakie zaszły w trakcie oceny poszczególnych grup zawodów, w prognozie na 2022 rok (w porównaniu do badania z ub.r.) do grupy zawodów deficytowych z równowagi przeszli: ratownicy medyczni (nowa grupa deficytowa), fizjoterapeuci i masażyści, pracownicy ds. rachunkowości i księgowości oraz piekarze; z kolei do grupy zawodów zrównoważonych (z deficytu) przesunięto nauczycieli przedmiotów zawodowych oraz magazynierów (grupa zawodów na pograniczu deficytu). Do grupy zawodów zrównoważonych, będących na pograniczu deficytu, zaliczyć można także takie grupy zawodów jak: krawcy i pracownicy produkcji odzieży, blacharze i lakiernicy samochodowi, brukarze, pracownicy socjalni, psycholodzy i psychoterapeuci oraz szefowie kuchni.

Reasumując, osoby poszukujące zatrudnienia mogą liczyć na dobre perspektywy na pracę, aczkolwiek sytuacja będzie zróżnicowana regionalnie i może ulec zmianie chociażby ze względu na nadal trwającą pandemię.

EWELINA RUBACKA
Inspektor wojewódzki
Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie

18321otbr-J

ORIENTUJ SIĘ

PONIEDZIAŁEK 13 GRUDNIA

O wolności przy samowarze

Lidzbark Warmiński

Oranżeria Kultury w Lidzbarku Warmińskim zaprasza 13 grudnia o godz. 18 na koncert Pawła Jaszczuka, olsztyńskiego pisarza i barda.

Od 40 lat 13 grudnia skłania nas do refleksji i przypomnienia, że nic nie jest dane nam na zawsze, że o wolność trzeba walczyć i ją pielęgnować. Czy może być coś lepszego w chłody grudniowy wieczór niż nastrojowe piosenki, w których pobrzmiewa nuta wolności? Paweł Jaszczuk przypomni nam porywające serce utwory.

Ważna informacja: obowiązuje rezerwacja. Bezpłatne zapisy: tel. 517 262 146, mail: oranzeria@lidzbarkw.pl

DO 18 GRUDNIA

Warmińska opowieść wigilijna — Pora jeziora w filharmonii

Olsztyn

„Warmińska opowieść wigilijna — Pora jeziora" to spektakl musicalowy inspirowany tradycją i kulturą Warmii i Mazur, który można oglądać w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie do 18 grudnia. Za kanwę musicalu posłużyły dwie najbardziej znane opowieści z regionu — legendy o Łynie i Kirsnie oraz o Królu Sielaw. Historia o miłości, dobroci serca i poświęceniu, zanurzona w atmosferze świąt Bożego Narodzenia, niesie uniwersalne wartości. W pełnych rozmachu scenach ukazano tańce rusałek czy poszukiwanie magicznego ziela. Przedstawiono m.in. mitycznego Króla Sielaw, kłobuka oraz parę: Ojca Mazura i Matkę Warmię. Zetknięcie lokalnego folkloru z disneyowskimi wręcz melodiami sprawia, że spektakl ten skierowany jest do szerokiego grona odbiorców.

Autorką scenariusza jest Albena Grabowska, powieściopisarka. Teksty piosenek napisał Daniel Wyszogrodzki. Twórcą muzyki jest Tomasz Szymuś, kompozytor i aranżer, znany ze współpracy z wieloma programami telewizyjnymi, choreografię musicalu opracowała Iwona Pavlović, tancerka, jurorka programu Polsat „Taniec z gwiazdami". Całość reżyseruje Jerzy Połoński, reżyser spektakli telewizyjnych, teatralnych. Kierownictwo muzyczne: Piotr Sułkowski, dyrektor Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej. Solistami są aktorzy teatralno-musicalowi związani z czołowymi polskimi teatrami muzycznymi. W musicalu wzięły udział również olsztyńskie grupy: Zespół Pieśni i Tańca Kortowo oraz Pracownia Tańca „Pryzmat".

Informacja o biletach w kasie filharmonii.

GRUDZIEŃ

Spotkania online w Planecie 11

Olsztyn

Miejska Biblioteka Publiczna Planeta 11 zaprasza w grudniu mieszkańców Olsztyna na wykłady i spotkania online. Informacje i materiały będą zamieszczane na fanpage'u MBP oraz na stronie www.mbp.olsztyn.pl:

- „Opowieść wigilijna" Charlesa Dickensa w aktorskiej interpretacji Teatru Nowego w Olsztynie,
- Prelekcja Joanny Piotrowskiej „Boże Narodzenie w sztuce na Warmii",
- Koncert „Swing pod choinkę" w wykonaniu kwartetu jazzowego MC Kwadrat w składzie: Mateusz Cwaliński – pianino/wokal, Stefan Kulawczuk – saksofony, Jacek Pikora – kontrabas, Konrad „Domino" Wieteska – perkusja,
- Gawęda o Godach Edwarda Cyfusa, pisarza oraz gawędziarza, popularyzatora gwary i kultury warmińskiej opowie o tradycjach bożonarodzeniowych na Warmii,
- Występ bożonarodzeniowy dzieci z zespołu Kłobuczki oraz grupy teatralnej Teatr Pierwsze Kroki z pracowni Magdaleny Marek z Pałacu Młodzieży w Olsztynie,
- Spektakl w formie teatru kamishibai na podstawie „Baśni gwiazdkowej" Marii Zientary-Malewskiej w wykonaniu Miry Linga-Cieleckiej.

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-A -C

OSTATNI POJEDYNEK, g. 18; WEST SIDE STORY / napisy, g. 11:10, 13:40, 17:30, 20; NIE PATRZ W GÓRĘ / napisy, g. 14:30, 17, 20:50; BIAŁY POTOK, g. 12:45, 16:45, 19:15; POWRÓT DO TAMTYCH DNI, g. 18:45, 21:20; CLIFFORD. Wielki czerwony pies / familijny / od 6 lat / dubbing, g. 10:40, 15:45, 18:15; CHŁOPIEC Z CHMUR / familijny / od 7 lat / dubbing, g. 13:10, 14:40; RESIDENT EVIL: Witajcie w Raccoon City / napisy, g. 19:45, 21; LOKATORKA, g. 21:10; KING RICHARD: Zwycięska rodzina / napisy, g. 16; DZIEWCZYNY Z DUBAJU®, g. 10:50, 15, 17:20, 20:40; NASZE MAGICZNE ENCANTO / familijny / od 7 lat / dubbing, g. 17:10; DOM GUCCI / napisy, g. 11:40, 14, 20:30; GWIAZDKA KLARY MUU / familijny / b.o. / dubbing, 10, 14:50; POGROMCY DUCHÓW. Dziedzictwo / dubbing, g. 11:50; WILK, LEW i JA / familijny / od 7 lat, g. 10:10; ETERNALS / dubbing, g. 11; NASZE MAGICZNE ENCANTO / familijny / od 7 lat / dubbing, g. 13:50

eprasa.pl a36c47f2e0

W ELBLĄGU ZROBIŁO SIĘ ŚWIĄTECZNIE

Miasto opanowała w miniony weekend wyjątkowa atmosfera, a na ulicach starego miasta oprócz lokalnych twórców i rękodzielników, można było spotkać między innymi Świętego Mikołaja. W zabawie nie przeszkodziła mieszkańcom nawet mroźna pogoda.

Jarmark regionalnych produktów i rękodzieła, specjalne strefy animacji i zabaw, wspólne gotowanie, koncerty i kilka możliwości, by przy okazji nadchodzących świąt zrobić coś dobrego dla innych — wszystko za sprawą Świątecznych Spotkań Elblążan. W tym roku elblążanie zbierali na leczenie 7-letniej Lilianki, która walczy z guzem pnia mózgu i zakup cyberoka dla 4-letniego Mikołaja. Na wsparcie mogły liczyć również zwierzaki w potrzebie — podczas weekendowej zbiórki można było podarować im między innymi kołdry, koce, legowiska, karmy, smycze i wszystko inne, co przyda się psom i kotom.

Dwudniowa impreza to przede wszystkim jarmark lokalnych produktów i rękodzieła, występy na żywo i świąteczne warsztaty dla najmłodszych.

W sobotę na scenie swoimi umiejętnościami pochwaliły się dzieci z elbląskich szkół i przedszkoli, zespoły działające przy Młodzieżowym Domu Kultury i Klaudia Jankowska — zwyciężczyni organizowanego przez MDK konkursu. Mieszkańcy mogli obejrzeć świąteczny spektakl, posłuchać Elbląskich Diamentów i obejrzeć występ baletnic. Nie zabrakło też gości — specjalnie dla elbląskiej publiczności zaśpiewały dwie wokalistki — Marika i Reni Jusis.

W niedzielę na scenie od 11 pojawiali się kolejni lokalni wykonawcy — między innymi Aleksandra Gwazdacz — finalistka programu The Voice: Kids.

Chwilę po 15 prezydent i biskup złożyli mieszkańcom życzenia i oficjalnie zaprosili ich na wigilię elblążan.

Na zakończenie tegorocznych świątecznych spotkań w Elblągu wystąpiła Paulla z zespołem.

— Nam najbardziej podobała się karuzela i możliwość spotkania Świętego Mikołaja — dzieci naprawdę się ucieszyły — mówi jedna z elblążanek. — W tamtym roku impreza nie mogła się odbyć i bardzo mi jej brakowało. Tym razem się udało i wyszło fajnie — mimo tego, że jest zimno, ludzie dopisali frekwencją, a sama Starówka najpiękniej prezentowała się wieczorem — jest bardzo ładnie ozdobiona — przyznaje kolejna mieszkanka.

W Elblągu czas na jeszcze jedną wyjątkową wigilię — tym razem tę, zorganizowaną z myślą o osobach bezdomnych i wykluczonych społecznie. Już w najbliższy piątek na terenie elbląskiego dworca odbędzie się cyklicznie organizowane przez Teen Challenge Elbląg spotkanie, podczas którego wszyscy potrzebie będą mogli otrzymać ciepły posiłek. **kk**

fot. Ryszard Biel

eprasa.pl a36c47f2e0

ZIMA TRUDNA DLA BEZDOMNYCH I OSÓB SAMOTNYCH

W kolejnych dniach temperatura ma nieco wzrosnąć, ale to wcale nie oznacza, że bezdomnym będzie lżej. Jak poinformował nas Radosław Bielicki, naczelnik Wydziału Zabezpieczenia Miasta Straży Miejskiej w Olsztynie, w ostatnich dniach nie odnotowano na szczęście żadnego zamarznięcia czy przypadku, w którym bezdomny musiałby trafić do szpitala.

W okresie jesienno-zimowym strażnicy miejscy razem z policją i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Olsztynie cały czas dbają o osoby bezdomne. — Raz w tygodniu robimy objazd miejsc, w których przebywają bezdomni. Sprawdzamy, czy wszystko jest w porządku i czy czegoś im potrzeba — wyjaśnia Radosław Bielicki.

W Olsztynie są też noclegownia i schronisko dla bezdomnych. Jak powiedział nam Robert Kuchta, szef placówki, w noclegowni przebywa obecnie o cztery osoby więcej niż stanowi limit, natomiast w schronisku są jeszcze wolne miejsca. — Te dodatkowe osoby nocują w świetlicy na karimatach. Może nie jest im najwygodniej, ale przynajmniej są bezpieczne. Należy pamiętać, że niskie temperatury same w sobie nie są największym problemem, ale gdy połączą się z alkoholem, to wtedy bezdomni tracą swój instynkt samozachowawczy i dochodzi do odmrożeń albo nawet śmierci — przestrzega Robert Kuchta.

Czas pandemii Covid-19 utrudnia nieco pracę noclegowni, która musi dostosować się do obowiązujących obostrzeń. Zgodnie z nimi osoba, która chce trafić do noclegowni, musi odbyć najpierw 10-dniową kwarantannę. Skutkuje to tym, że mniej osób zgłasza taką chęć.

— W tym i w tamtym roku zauważyliśmy, że mniej osób zgłasza się do noclegowni Osoba bezdomna często nie jest w stanie wytrzymać tych 10 dni i rezygnuje. Jednak dzięki przestrzeganiu tych wszystkich zasad sanitarnych jak na razie — odpukać — udało nam się ustrzec przed zakażeniem — dodaje Robert Kuchta.

Oprócz tego, że o bezdomnych dbają odpowiednie służby, to my sami także możemy im pomóc. Jeśli widzimy, że ktoś jest w złym stanie zdrowia, stracił przytomność itp., należy natychmiast zadzwonić pod numer alarmowy 112. Można także skorzystać z numeru alarmowego Straży Miejskiej w Olsztynie — 986.

W Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego — przypomnijmy — działa całodobowa bezpłatna infolinia: 800 165 320. Jest to infolinia dla bezdomnych, ale także dla wszystkich tych, którzy chcą takim osobom pomóc: zapytać o miejsca noclegowe, pomoc rzeczową lub finansową czy pomoc prawną.

— Infolinia jest on czynna od listopada do końca marca. Proszę jednak pamiętać, że we wszystkich nagłych przypadkach, tzn. kiedy widzimy np. zamarzającą osobę bezdomną, należy dzwonić pod numer ratunkowy 112. To samo w przypadku, gdy odkryjemy jakieś miejsce, w którym gromadzą się bezdomni, a które może być niebezpieczne. Wówczas należy dzwonić do straży miejskiej lub na policję — wyjaśnia Krzysztof Guzek, rzecznik prasowy wojewody.

O to, żeby nie być obojętnym, apeluje także Komenda Miejska Policji w Olsztynie. Zachęca do stosowania prostej zasady „Widzisz? Reaguj!", nie tylko wobec osób bezdomnych, ale również samotnie mieszkających.

— Pamiętajmy, że na niebezpieczeństwa narażone są też osoby starsze i schorowane. Ta grupa ludzi niekiedy nie może poradzić sobie z codziennymi czynnościami, np. z napaleniem w piecu. Pamiętajmy, że obowiązkiem każdego z nas jest reagowanie na cudzą krzywdę. Jeśli znamy kogoś starszego, żyjącego samotnie, nie wstydźmy się sprawdzić i zapytać, czy potrzebuje naszej pomocy. O trudnej sytuacji sąsiada czy znajomego możemy również powiadomić ośrodek pomocy społecznej — przypomina policja. **MW**

IGR-II.7820.1.21.2019
Olsztyn, 08.12.2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735), a także art. 95 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247), Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pana Stanisława Miłkowskiego, pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego (Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie) Wojewoda Warmińsko-Mazurski wydał **decyzję nr 21/21 z 08.12.2021 r.** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. **Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 651 na odcinku Dubeninki – gr. województwa**.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:
1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0008 Dubeninki, dz. nr 112, 205/2, 205/3, 205/1, 143/9 (powstała z podziału 143/5), 144/20 (powstała z podziału 144/1), 144/22 (powstała z podziału 144/3), 144/24 (powstała z podziału 144/9), 174/1, 178/6, 191/1, 192/1, 193/1,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0010 Kiepojcie, dz. nr 66, 53/3, 56/7,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0015 Przerośl Gołdapska, dz. nr 20/9, 20/12, 20/14, 20/16, 32, 21/21 (powstała z podziału 21/1), 21/23 i 21/24 (powstałe z podziału 21/12), 22/32 (powstała z podziału 22/9), 22/34 (powstała z podziału 22/30), 25/33 (powstała z podziału 25/32), 37/24 (powstała z podziału 37/14), 92/1 (powstała z podziału 92),
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0012 Linowo, dz. nr 60/1, 63/1, 64/5, 73, 90/1, 98, 40/1 (powstała z podziału 40), 95/3 (powstała z podziału 95/1), 43/2, 95/2,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0004 Błąkały, dz. nr 44, 45/2, 46/2, 54/1, 58/1, 59/1, 59/3, 67/1, 2/1 (powstała z podziału 2), 3/1 (powstała z podziału 3), 4/3 (powstała z podziału 4/2), 5/3 (powstała z podziału 5/1), 5/5 (powstała z podziału 5/2), 17/1 (powstała z podziału 17), 21/5 (powstała z podziału 21/3), 21/7 (powstała z podziału 21/4), 22/1 (powstała z podziału 22), 28/5 (powstała z podziału 28/2), 28/7 (powstała z podziału 28/3), 28/9 (powstała z podziału 28/4), 38/1 (powstała z podziału 38), 46/19 (powstała z podziału 46/18), 48/1 (powstała z podziału 48), 60/4 i 60/5 (powstałe z podziału 60/3), 63/4 (powstała z podziału 63/1), 63/9 (powstała z podziału 63/3), 64/1 (powstała z podziału 64), 65/1 (powstała z podziału 65), 67/4 (powstała z podziału 67/2), 90/1 (powstała z podziału 90), 92/6 (powstała z podziału 92/3), 58/2, 60/1, 60/2,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0003 Błądziszki, dz. nr 29/1 (powstała z podziału 29), 34/1 (powstała z podziału 34), 39/1 (powstała z podziału 39), 40/6 i 40/7 (powstałe z podziału 40/5), 3316/1 (powstała z podziału 3316),
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0020 Żytkiejmy, dz. nr 492, 44/1 (powstała z podziału 44), 140/4 (powstała z podziału 140/3), 80/1 (powstała z podziału 80), 81/15 (powstała z podziału 81/12), 197/1 (powstała z podziału 197), 260/5 (powstała z podziału 260/1), 261/10 (powstała z podziału 261/6), 269/1 (powstała z podziału 269), 270/1 (powstała z podziału 270), 271/1 (powstała z podziału 271), 272/7 (powstała z podziału 272/1), 272/10 (powstała z podziału 272/4), 272/12 (powstała z podziału 272/5), 272/14 (powstała z podziału 272/6), 279/1 (powstała z podziału 279), 280/1 i 280/2 (powstałe z podziału 280), 281/3 (powstała z podziału 281/2), 288/2 (powstała z podziału 288/1), 289/4 (powstała z podziału 289/1), 289/6 (powstała z podziału 289/3), 290/3 (powstała z podziału 290/1), 290/5 (powstała z podziału 290/2), 293/3 (powstała z podziału 293/1), 294/8 (powstała z podziału 294/5), 299/1 (powstała z podziału 299), 300/1 (powstała z podziału 300), 301/1 (powstała z podziału 301), 302/1 (powstała z podziału 302), 316/2 (powstała z podziału 316), 318/1 i 318/2 (powstałe z podziału 318), 319/1 (powstała z podziału 319), 320/3 i 320/4 (powstałe z podziału 320/2), 628/1 (powstała z podziału 628), 4116/5 (powstała z podziału 4116/1), 3118/1 (powstała z podziału 3118), 3177/1 i 3177/2 oraz 3177/3 (powstałe z podziału 3177), 3178/1 i 3178/2 i 3178/3 oraz 3178/4 (powstałe z podziału 3178), 3217/16 i 3217/17 (powstałe z podziału 3217/7), 3235/1 (powstała z podziału 3235), 3236/1 i 3236/2 (powstałe z podziału 3236), 3263/1 (powstała z podziału 3263), 3264/1 (powstała z podziału 3264), 3313/1 (powstała z podziału 3313), 3314/1 i 3314/2 i 3314/3 oraz 3314/4 (powstałe z podziału 3314), 3315/1 i 3315/2 oraz 3315/3 (powstałe z podziału 3315), 3347/1 (powstała z podziału 3347), 3414/1 (powstała z podziału 3414), 4263/1 i 4263/2 (powstałe z podziału 4263), 4313/1 (powstała z podziału 4313),
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0011 Lenkupie, dz. nr 7, 9, 14, 30, 49/1, 50/5, 50/6, 50/8, 50/10, 51/1, 52/3, 52/5, 53/1, 53/2, 54, 55, 56/1, 72, 29/8 (powstała z podziału 29/4), 29/10 (powstała z podziału 29/5), 29/12 (powstała z podziału 29/6), 29/14 (powstała z podziału 29/7), 33/1 i 33/2 (powstałe z podziału 33), 37/1 (powstała z podziału 37), 38/7 (powstała z podziału 38/6), 42/4 (powstała z podziału 42/2), 43/1 i 43/2 (powstałe z podziału 43), 44/1 (powstała z podziału 44), 47/8 (powstała z podziału 47/2), 47/10 (powstała z podziału 47/4), 47/12 (powstała z podziału 47/5), 47/14 (powstała z podziału 47/7), 57/9 (powstała z podziału 57/1), 60/1 (powstała z podziału 60), 62/1 i 62/2 (powstałe z podziału 62), 63/17 (powstała z podziału 63/16), 64/3 (powstała z podziału 64/1), 68/16 (powstała z podziału 68/9), 69/3 (powstała z podziału 69/1), 69/5 (powstała z podziału 69/2), 71/3 i 71/4 (powstałe z podziału 71/1), 73/1 (powstała z podziału 73), 148/1 i 148/2 (powstałe z podziału 148), 149/17 (powstała z podziału 149/3), 149/19 (powstała z podziału 149/4), 149/21 (powstała z podziału 149/6), 149/23 (powstała z podziału 149/9), 149/25 (powstała z podziału 149/11);

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z budową tymczasowych obiektów budowlanych, budową lub przebudową: sieci uzbrojenia terenu, urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, innych dróg publicznych oraz zjazdów:
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0008 Dubeninki, dz. nr 143/10 (powstała z podziału 143/5, 110/2, 144/10, 144/11, 213/3, 213/5, 194, 178/7, 144/25 (powstała z podziału 144/9), 178/5, 193/2, 205/1,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0010 Kiepojcie, dz. nr 125/2, 125/3, 125/4, 111, 114, 117, 124, 123, 102,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0015 Przerośl Gołdapska, dz. nr 20/10, 20/11, 21/2, 42, 21/25 (powstała z podziału 21/12), 25/34 (powstała z podziału 25/32),
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0012 Linowo, dz. nr 40/2 (powstała z podziału 40), 34, 99, 33/2, 63/2, 64/6, 60/2, 59, 44/2, 64/1, 33/4, 88/1,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0004 Błąkały, dz. nr 92/4, 53, 24, 23, 47, 4/4 (powstała z podziału 4/2), 5/4 (powstała z podziału 5/1), 5/6 (powstała z podziału 5/2), 17/2 (powstała z podziału 17), 21/6 (powstała z podziału 21/3), 22/2 (powstała z podziału 22), 28/6 (powstała z podziału 28/2), 2/2 (powstała z podziału 2), 28/8 (powstała z podziału 28/3), 28/10 (powstała z podziału 28/4), 46/20 (powstała z podziału 46/18), 63/10 (powstała z podziału 63/3), 64/2 (powstała z podziału 64), 65/2 (powstała z podziału 65), 92/7 (powstała z podziału 92/3), 28/1,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0003 Błądziszki, dz. nr 29/2 (powstała z podziału 29), 26, 34/2 (powstała z podziału 34), 39/2 (powstała z podziału 39), 40/8 (powstała z podziału 40/5), 3316/2 (powstała z podziału 3316),
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0011 Lenkupie, dz. nr 29/15 (powstała z podziału 29/7), 33/3 (powstała z podziału 33), 38/8 (powstała z podziału 38/6), 49/2, 51/2, 56/2, 50/9, 63/6, 38/4, 34, 15, 12, 10, 61/1, 61/2, 8, 42/1, 42/5 (powstała z podziału 42/2), 43/3 (powstała z podziału 43), 47/9 (powstała z podziału 47/2), 47/15 (powstała z podziału 47/7), 62/3 (powstała z podziału 62), 63/18 (powstała z podziału 63/16), 64/4 (powstała z podziału 64/1), 68/17 (powstała z podziału 68/9), 69/4 (powstała z podziału 69/1), 69/6 (powstała z podziału 69/2), 71/5 (powstała z podziału 71/1), 149/20 (powstała z podziału 149/4), 45, 37/2 (powstała z podziału 37), 149/10, 149/26 (powstała z podziału 149/11),
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0020 Żytkiejmy, dz. nr 67, 80/2 (powstała z podziału 80), 269/3 (powstała z podziału 269), 270/2 i 270/3 (powstałe z podziału 270), 279/2 i 279/3 (powstałe z podziału 279), 280/3 i 280/4 (powstałe z podziału 280), 281/4 i 281/5 (powstałe z podziału 281/2), 288/3 (powstała z podziału 288/1), 294/1, 294/4, 294/3, 294/2, 301/2 (powstała z podziału 301), 302/2 i 302/3 (powstałe z podziału 302), 180/3, 628/2 (powstała z podziału 628), 4116/7 i 4116/6 (powstałe z podziału 4116/1), 3118/2 (powstała z podziału 3118), 3177/4 (powstała z podziału 3177), 3178/5 (powstała z podziału 3178), 3217/18 (powstała z podziału 3217/7), 3236/3 (powstała z podziału 3236), 3263/2 (powstała z podziału 3263), 3264/2 (powstała z podziału 3264), 3313/2 (powstała z podziału 3313), 3314/5 (powstała z podziału 3314), 3315/4 (powstała z podziału 3315), 3347/2 (powstała z podziału 3347), 3414/2 (powstała z podziału 3414), 4263/3 (powstała z podziału 4263), 4313/2 (powstała z podziału 4313), 261/11 (powstała z podziału 261/6), 318/4 (powstała z podziału 318), 319/3 (powstała z podziału 319), 179/1, 44/2 (powstała z podziału 44), 140/5 (powstała z podziału 140/3);

3) stanowiących teren wód płynących, w związku z art. 20a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0008 Dubeninki, dz. nr 177,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0004 Błąkały, dz. nr 59/2, 63/2,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0003 Błądziszki, dz. nr 9,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0020 Żytkiejmy, dz. nr 198, 297,
– jednostka ewidencyjna 281802_2 Dubeninki, obręb 0011 Lenkupie, dz. nr 65.

W związku z powyższym informuje się, że z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, pokój 330, (poniedziałek-piątek 12^{00}-15^{00}), po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: katarzyna.plochocka@uw.olsztyn.pl bądź telefoniczny: (89) 5232 697. Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.
Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel, użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotową decyzją wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji – **wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego**.
W sprawie wydania nieruchomości należy zgłosić się do Rejonu Dróg Wojewódzkich w Olecku, ul. Wojska Polskiego 12, tel. (87) 520-15-40, gdzie zostanie w tej sprawie podpisany „Protokół wydania nieruchomości". Do wskazanej instytucji należy zgłosić się z zawiadomieniem i dowodem osobistym.
Odszkodowanie ustalone zostanie w odrębnej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 4a ww. ustawy.

128421otbr-a-M

eprasa.pl a36c47f2e0

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów

docieramy do 1400000 odbiorców

wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam

dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach

zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491-2x8a-M

Konstal PRODUCENT

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

7221otbr-A-G

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ- mieszkanie, nieruchomość, działkę. Może być do remontu lub zadłużona, POMOGĘ w spłacie długu. ZAPŁACĘ 4000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

ZIEMIĘ, 502-646-575

PRACA

dam pracę

KUCHARZ i pomoc kuchenna, 606-643-429 krys-stan wp.pl

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

AUTO-MOTO

kupię

CIĄGNIKI, auta , 502-646-575

KUPIĘ Junaka, WFM, OSA, SHL, WSK, Simson, motorynka+ części, 504-631-626

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULIK, 501-209-794

MALOWANIE, remonty, 504-720-494,

HANDEL

KACZKI i gęsi z własnego chowu, sprawione lub żywe, 669-483-895

RÓŻNE

sprzedam

PIELUCHOMAJTKI rozm. M i L, 798-933-573

kupię

KUPIĘ zabawki z PRL-u, autka na kabel- fiat, polonez, 504-631-626

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

!!! SKUP BYDŁA(KAŻDEGO), GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

maszyny rolnicze

SPRZEDAM WYCINAKI, WYBIERAKI DO KISZONEK I KUKURYDZY, PRZEWRACARKI, BECZKOWOZY I INNE MASZYNY, 608-279-110

nadajogloszenie.pl

nie musisz *wychodzić* z domu...

mp-xxpo-7491-cc2-M

Koleżance

Natalii Rubczewskiej

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci

Kochanej Mamy

składają koleżanki i koledzy z firmy Wena

436521opb1-a-M

Pani

Kamili Gawryszewskiej

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci

Ojca

składają funkcjonariusze i pracownicy Zakładu Karnego w Barczewie

436921opb1-A -P

Panu Doktorowi

Dariuszowi Jurczakowi

wykładowcy Olsztyńskiej Szkoły Wyższej

z głębi serca płynące wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

składa w imieniu całej społeczności akademickiej Rektor Olsztyńskiej Szkoły Wyższej dr Agnieszka Górska

435721opb1-a-M

Jolancie Marschall

wyrazy szczerego współczucia, żalu oraz słowa otuchy i wsparcia w trudnych chwilach po stracie

Siostry Wiesławy

składają Jolanta Mikołajczyk i Waldemar Jabłoński

438821opb1-a-M

Drogiej Koleżance

dr hab. inż. **Wiolecie Błaszczak-Bąk**

prof. UWM

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Katedry Geodezji UWM w Olsztynie

438021opb1-a-M

Pani **Anecie Ciuchcie**

najszczersze wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Prezes Zarządu oraz Pracownicy Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

437821opb1-a-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

eprasa.pl a36c47f2e0

31419opb1-a -C

Z bólem zawiadamiamy, że 9 grudnia 2021 r.
odszedł od nas na zawsze
drogi Mąż, Tata, Dziadek, Brat i Szwagier

ś. † p.

Jerzy Welanc

Pożegnanie przed kremacją odbędzie się
14 grudnia 2021 r. w godz. 8.15-8.45 w kaplicy
przy ul. Poprzecznej. Msza Święta Pogrzebowa
rozpocznie się 15 grudnia 2021 r. o godz. 12.00
w kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej,
a po niej nastąpi pochowanie urny
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Rodzina

438921opb1-a-M

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy,
że 9 grudnia 2021 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 79 lat
nasza ukochana Mama i Babcia

ś. † p. **Elżbieta Mazurek**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 15 grudnia 2021 r. o godz. 9.00
Mszą Świętą w kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej, po której
nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.
Rodzina

439021opb1-a-M

Pani

Barbarze Szczech

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają współpracownicy
z Olsztyńskiej Korporacji Budowlanej

438721opb1-a-M

Najszczersze kondolencje Pani

Annie Wierzbickiej-Welanc

z powodu śmierci

Teścia

składają sędziowie i pracownicy
Wydziału Rodzinnego i Nieletnich w Olsztynie

438421opb1-a-M

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

prof. **Lechosława Ragana**

Rodzinie Zmarłego

wyrazy głębokiego współczucia

składają dyrygent i chórzyści Olsztyńskiego
Chóru Kameralnego COLLEGIUM MUSICUM

438321opb1-a-M

Kochanej Koleżance

Agatce Paszkowskiej

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu odejścia

Taty

składają Żaneta, Maja, Dorota, Lidka i Iza

437921opb1-b-M

Pani **Jolancie Kłoczewskiej**
i Jej Bliskim
z powodu śmierci

Brata

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w tych trudnych chwilach
składają nauczyciele, pracownicy oraz słuchacze
Szkoły Policealnej im. prof. Zbigniewa Religi w Olsztynie

438221opb1-a-M

Pani

Agacie Paszkowskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Dyrekcja oraz Współpracownicy
z WOMP w Olsztynie

437921opb1-a-M

Serdecznej koleżance

Honoracie Apanasowicz

szczere wyrazy współczucia z powodu straty

Brata

składają koleżanki i koledzy z firmy „Alpan" Olsztyn

438121opb1-a-M

Serce złote miałaś, od życia dużo nie chciałaś, zawsze z czułością o nas dbałaś i zawsze mocno nas kochałaś...

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 9 grudnia 2021 r.
odeszła od nas w wieku 66 lat Nasza Kochana Mama, Babcia i Siostra

ś. † p.

Barbara Ciuchta

Pożegnanie przed kremacją odbędzie się we wtorek, 14 grudnia 2021 r., o godz. 9.00 w kaplicy
przy ul. Mariańskiej. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w środę, 15 grudnia 2021 r., o godz. 10.00
Mszą Świętą Żałobną w kościele pw. Miłosierdzia Bożego przy ul. Barcza.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w żałobie rodzina

438621opb1-a-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-g-M

Warmiński
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę
614419opb1-a -K

eprasa.pl a36c47f2e0

WSZYSTKIE DROGI W STRONĘ MRĄGOWA

PIŁKA NOŻNA W piątek wieczorem Mrągowo stało się piłkarską stolicą województwa, bowiem odbyła się tam - zorganizowana przez Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej - IV Gala Piłkarska, na której poznaliśmy bohaterów mijającego roku.

W Mrągowie spotkali się przedstawiciele całego środowiska piłkarskiego. Dodajmy, że spotkali się po rocznej przerwie, bo poprzednia gala odbyła się jedynie w trybie on-line.

- To był rok pełen pracy - przyznał na wstępie gali Marek Łukiewski, prezes Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej. - Przed koronawirusem wszystko toczyło się w pewnym sensie samo. Była runda jesienna, wiosenna, przygotowania, podsumowania. Wdrażaliśmy nowe rzeczy, ale wszystko wyglądało tak samo. Koronawirus spowodował, że natychmiast musieliśmy podjąć nowe działania. Pojawiły się „schody", ale my po tych „schodach" wspólnie poszliśmy, a potem za nami szła cała Polska. Wszyscy wspólnie spełniliśmy te wymagania, znaleźliśmy sposób na pandemię, dzięki czemu piłka nożna w naszym województwie funkcjonowała.

Potem przystąpiono do ogłoszenia wyników aż w 20 kategoriach. Najbardziej prestiżową statuetkę dla Piłkarza Roku zgarnął Sebastian Grubalski z Constractu Lubawa. Razem z reprezentacją Polski w futsalu awansował na Euro 2022, a ze swoim klubem powtórzył sukces sprzed roku, zdobywając wicemistrzostwo Polski. Na scenę w mragowskim hotelu Grubalski wszedł o kulach, niestety, istnieje poważne zagrożenie, że na mistrzostwa Europy nie pojedzie.

- Jestem szczęśliwy, nie spodziewałem się takiej nagrody - mówił po ogłoszeniu wyników Piłkarz Roku. - Podwójnie się cieszę, bo nie tyle ja zostałem wyróżniony, co futsal. Ta dyscyplina zasługuje na wyróżnienie.

Pierwszy raz w krótkiej historii Gali WMZPN wręczono nagrodę dla Piłkarki Roku. Warto zauważyć, że statuetkę wręczyła pochodząca z Działdowa Nina Patalon, trenerka kobiecej reprezentacji Polski.

- GDY DWADZIEŚCIA KILKA LAT TEMU OPUSZCZAŁAM SWOJE RODZINNE MIASTO, NIE PRZYPUSZCZAŁAM, ŻE NA WARMII I MAZURACH BĘDĄ KIEDYŚ KOBIECE DRUŻYNY, NA DODATEK TAK DOBRZE RADZĄCE SOBIE W ROZGRYWKACH - PRZYZNAŁA NINA PATALON.

Fot. Emil Marecki

Piłkarzem Roku został Sebastian Grubalski z Constractu Lubawa. Nagrodę wręczył Marcin Radziwon (z prawej strony) z firmy R-Gol

- Tym bardziej się cieszę i gratuluje prezesowi, że pierwszy raz przyznawana jest taka nagroda. Piłka nożna kobiet dynamicznie się rozwija i jest to przyszłość, nie tylko kobiecego sportu.

Ostatecznie najlepszą Piłkarką Roku została Małgorzata Milewska ze Stomilu Olsztyn. W tym roku Milewska zdobyła wicemistrzostwo Polski U-15, awansowała do 1/8 finału Pucharu Polski oraz zadebiutowała w jednej z młodzieżowych reprezentacji Polski.

Z kolei Trenerem Roku na Warmii i Mazurach został Przemysław Łapiński z Mamr. Z giżycką drużyną awansował w tym sezonie do III ligi, co prawda nie osiąga tam satysfakcjonujących wyników, ale jego drużyna na wiosnę ma szanse na utrzymanie się w rozgrywkach. O ile zespół zostanie wzmocniony. - Jest to spore wyróżnienie, przynajmniej dla mnie, bo jestem młodym trenerem - stwierdził Łapiński. - Cieszę się, że została doceniona praca, jaką wykonaliśmy razem z całym zespołem.

Fot. Wiktoria Gerwatowska

Próba odtworzenia linii podczas ulewnego deszczu w trakcie przerwy meczu Leśnika Nowe Ramuki z LKS Różnowo - uchwycona przez Wiktorię Gerwatowską - została uznana za Zdjęcie Roku

Za Najlepszą Drużynę uznano futsalowego wicemistrza Polski Constract Lubawa. Nagrody nie mógł odebrać trener Dawid Grubalski, bo w weekend jego drużyna grała na wyjeździe w Gliwicach kolejne spotkanie ligowe. Nagrody osobiście nie mógł odebrać także Klaudiusz Krasa, który drugi raz z rzędu został Młodzieżowcem Roku. Już teraz jednak wiadomo, że za rok tego sukcesu już nie powtórzy, bo kilka dni temu podpisał kontrakt z pierwszoligową Resovią Rzeszów.

Warto dodać, że Najlepszym Ligowcem został pochodzący z Ostródy Paweł Dawidowicz, który obecnie reprezentuje barwy Hellas Verona (Seria A). Niestety, kilka dni temu piłkarz doznał paskudnej kontuzji zerwania więzadła. Reprezentant Polski jest już po operacji i jeszcze wiosną ma wrócić do treningów, jednak w meczach barażowych o awans do Mundialu na pewno nie zagra.

Wszyscy laureaci otrzymali vouchery ufundowane przez firmę R-Gol, która niedawno została partnerem technicznym FCSB Bukareszt (dawna Steaua).

EMIL MARECKI

LAUREACI GALI WMZPN

- Postać Roku klubów młodzieżowych: Adam Zejer (Stomil Olsztyn)
- Postać Roku B-klasy: Paweł Brzeziński (prezes Dębu Kadyny)
- Postać Roku A-klasy: Grzegorz Metera (Błękitni Stary Olsztyn)
- Postać Roku Klasy Okręgowej: Radosław Lenart (Polonia Pasłęk)
- Postać Roku forBET IV ligi: Krzysztof Piwiszkis (MKS Korsze)
- Zdjęcie Roku: Wiktoria Gerwatowska
- Bramka Roku: Paweł Flis (Jeziorak Iława)
- Sponsor Roku: Constract
- Samorząd Roku: Gmina Iława
- Marketing Roku: Olimpia Elbląg
- Wydarzenie Roku: cykl meczów charytatywnych drużyny Wielkich Serc
- Najlepszy ligowiec: Paweł Dawidowicz (Hellas Verona)
- Działacz Roku: Mariusz Miecznikowski (prezes Polonii Lidzbark Warmiński)
- Sędzia Roku: Marcin Szczerbowicz
- Młodzieżowiec Roku: Klaudiusz Krasa (Olimpia Elbląg)
- Młodzieżowa Drużyna Roku: Kadra WMZPN rocznika 2008
- Drużyna Roku: Constract Lubawa
- Trener Roku: Przemysław Łapiński (Mamry Giżycko)
- Piłkarka Roku: Małgorzata Milewska (AS Stomil Olsztyn)
- Piłkarz Roku: Sebastian Grubalski (reprezentant Polski w futsalu, Constract Lubawa)

REKLAMA

Miejski Zespół ds. Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych w Olsztynie

dziękuje
wszystkim Beneficjentom za udział w programie celowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „AKTYWNY SAMORZĄD" w 2021 r.

Dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dotyczyło następujących obszarów:

Moduł I

Obszar A – likwidacja bariery transportowej:
- zadanie 1 i zadanie 4 – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu;
- zadanie 2 i zadanie 3 – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy.

Obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym:
- zadanie 1, zadanie 3 i zadanie 4 – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów z oprogramowaniem;
- zadanie 2 – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania;
- zadanie 5 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu.

Obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:
- zadanie 1 – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- zadanie 2 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- zadanie 3 – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na trzecim poziomie jakości;
- zadanie 4 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, co najmniej na trzecim poziomie jakości;
- zadanie 5 – pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego.

Obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki osobie zależnej (dziecku przebywającemu w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką).

Moduł II – dofinansowanie do uzyskania wykształcenia na poziomie wyższym.

Informacje o kolejnej edycji programu „Aktywny samorząd" przekażemy na przełomie I i II kwartału 2022 roku.

122721otbr-A-G

eprasa.pl a36c47f2e0

MIŁOŚNICY RYCZĄCYCH SILNIKÓW

SPORTY MOTOROWE\\\ Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Motorowego w Olsztynie podsumował tegoroczne sukcesy mistrzów kierownicy z Krainy Tysiąca Jezior. Podczas piątkowej Gali Motorsportu 2021 w hotelu HP Park uhonorowano blisko 100 zawodników.

Sukcesy Mariana Bublewicza, Krzysztofa Hołowczyca i Stanisława Olszewskiego sprawiły, że miłośników sportów motorowych w naszym regionie nie brakuje, a ich zmagania nieprzerwanie przykuwają uwagę tysięcy kibiców. A że sukcesów też nie brakuje, więc podczas piątkowej gali były powody do świętowania.

W SUMIE UHONOROWANO BLISKO 100 ZAWODNIKÓW STARTUJĄCYCH W RAJDACH SAMOCHODOWYCH, RAJDACH TERENOWYCH, WYŚCIGACH, MOTOCROSSIE I WYŚCIGACH MOTOCYKLOWYCH.

Uroczystość poprzedzono minutą ciszy, przypominając tych, których już z nami nie ma. Robert Zalewski, prezes ZO PZM w Olsztynie, w inauguracyjnym wystąpieniu podkreślił, jak ważną rolę dla motorowej społeczności stanowiła działalność Jana Nowickiego, Krzysztofa Szeszko, Mieczysława Palczyka i Anny Wasilewskiej. Wojewódzki sternik sportów motorowych nie krył satysfakcji, że po rocznej przerwie udało się zorganizować galę. Pandemia i wszystkie jej konsekwencje bynajmniej nie ominęły motorsportu. Trudności organizacyjne i odpływ sponsorów to największe bolączki, które musiały przełożyć się chociażby na liczbę organizowanych zawodów. Cieszy zatem fakt, iż w 2021 r. odbyły się czterdzieści trzy imprezy, w trakcie których mogliśmy usłyszeć ryk rozgrzanych silników.

Fot. Michał Podolak

Wśród wyróżnionych znalazł się Zbigniew Staniszewski, mistrz Polski oraz mistrz Europy Centralnej w rallycrossie

Wśród wyróżnionych zawodników i działaczy znaleźli się m.in. Zbigniew Staniszewski (mistrz Polski oraz mistrz Europy Centralnej w rallycrossie), Michał Peterlejtner (wicemistrz Polski w rallycrossie), Krzysztof Hołowczyc (zdobywca Pucharu Europy w Rajdach Baja i mistrz Polski w rajdach terenowych), Sebastian Rozwadowski (drugie miejsce w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski – jako pilot Wojciecha Chuchały), Krzysztof Bubik (mistrz Polski w klasie Open 2 WD), Adam Binięda (mistrz Polski w klasie HR2 – jako pilot Jacka Michalskiego), Daniel Terka (trzecie miejsce podczas Mistrzostw Polski Pit Bike SM), Eryk Radziewiński (trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej Pucharu Polski Pit Bike SM), Aleksander Gralewicz (mistrz Polski Pit Bike SM klasa Stock 125).

Nagrodzonych zawodników i zawodniczek dzieliło nawet pół wieku, bowiem najmłodsi adepci motorsportu mieli raptem... dziesięć lat, a najstarsi zbliżają się do wieku emerytalnego. Wszystkich łączyła jednak wspólna pasja do wprawiania w zawrotne prędkości jedno- lub dwuśladowych maszyn.

MICHAŁ PODOLAK

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ W 15. kolejce grupy spadkowej chińskiej ekstraklasy pochodzący z Olsztyna Adrian Mierzejewski, były reprezentant Polski, zdobył bramkę dla Shanghai Shenhua w wygranym 3:0 meczu z Qingdao FC. Dla 35-letniego pomocnika, który grał do 85. minuty, był to piąty ligowy gol w tym sezonie.

• Klaudiusz Krasa, młodzieżowiec Olimpii Elbląg, podpisał kontrakt z pierwszoligową Resovią Rzeszów. Pierwszy mecz w „dorosłej" piłce nożnej Krasa rozegrał latem 2019 roku, kiedy zadebiutował w drugoligowym meczu z rezerwami Lecha Poznań (4:0). W sumie w Olimpii Krasa wystąpił 82 razy.

FUTSAL\\\ W 15. kolejce Ekstraklasy Constract Lubawa na wyjeździe wygrał 6:1 z Piastem Gliwice (gole dla gości zdobyli: Silva 2, Raszkowski 7, Kriezel 27, 28, 29, Okuniewski 30).

• **Inne wyniki:** AZS UW Wilanów - Dreman Opole Komprachcice 3:5, Futsal Team Brzeg - Futsal Leszno 5:2, Red Dragons Pniewy - Clearex Chorzów 4:4.

• **Czołówka tabeli:** 1. Rekord Bielsko-Biała - 37 pkt (mecz mniej); 2. Piast - 36; 3. Constract - 35; 4. Dreman - 34.

SPORT W TV\\\ **Koszykówka.** Liga Mistrzów: Lietuvos Rytas Wilno - Baskets Oldenburg (18.25 nSport+)

• **Piłka nożna.** Ekstraklasa: Warta Poznań - Śląsk Wrocław (17.55 Canal+ Sport); liga włoska: AS Roma - Spezia Calcio (20.40 Eleven Sports 2)

• **Piłka ręczna.** Mistrzostwa świata kobiet: Polska - Czarnogóra (15.20 Polsat Sport), Portoryko - Kazachstan, Serbia - Słowenia, Rosja - Francja (15.20, 17.50, 20.20 Polsat Sport Extra), Szwecja - Rumunia, Holandia - Norwegia (17.50, 20.20 Polsat Sport News)

• **Siatkówka.** PlusLiga: Aluron CMC Warta Zawiercie - PGE Skra Bełchatów (17.30 Polsat Sport); TAURON Liga: #VolleyWrocław - Legionovia Legionowo (20.30 Polsat Sport)

• **Snooker.** Turniej World Grand Prix (19.55, 22 Eurosport 1) **dad, JK**

REKLAMA

BURMISTRZ MIŁAKOWA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej **http://bip.milakowo.eu** zostało umieszczone na okres 21 dni, tj. od dnia 13.12.2021 r. do dnia 03.01.2022 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

436021opb1-A -P

REKLAMA

IGR-II.7820.1.22.2019
z 08.12.2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49, w związku z art. 98 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że 08.12.2021 r. zostało **podjęte zawieszone postępowanie** w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. **Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 651 na odcinku Gołdap – Dubeninki, z podziałem na etapy:**

- **ETAP I. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 651 od km -0+026,21 do km 1+934,**
- **ETAP II. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 651 od km 1+934 do km 20+160.**

Na postanowienie o podjęciu ww. postępowania nie służy zażalenie. Strona może zaskarżyć postanowienie w odwołaniu od decyzji wydanej w przedmiotowej sprawie.

128321otbr-B -P

IGR-II.7820.1.21.2019
z 08.12.2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49, w związku z art. 98 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że 08.12.2021 r. zostało **podjęte zawieszone postępowanie** w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. **Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 651 na odcinku Dubeninki – gr. województwa.**

Na postanowienie o podjęciu ww. postępowania nie służy zażalenie. Strona może zaskarżyć postanowienie w odwołaniu od decyzji wydanej w przedmiotowej sprawie.

128321otbr-a-M

przetarg

POLREGIO sp. z o.o.

ogłasza przetarg pisemny nr POZ1f.220.62.2021 na sprzedaż nieruchomości lokalowej położonej w Olsztynie, przy Placu Konstytucji 3 Maja 2A. Na nieruchomość składają się lokal o powierzchni użytkowej 2 310,6 m^2 oraz udział 902/1000 w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr 1/22, obręb 159, o powierzchni 520 m^2.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 4 067 000 zł netto. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 406 700 zł netto.

Oferent może złożyć tylko jedną ofertę, która powinna zawierać cenę nabycia wyższą przynajmniej o 1% od ceny wywoławczej i wynosić przynajmniej 4 107 670 zł netto.

Oferty winny być złożone w terminie do dnia 17.12.2021, do godziny 15:00 w Biurze Utrzymania Zasobów w Warszawie, przy ulicy Kolejowej 1, pokój nr 411 (kancelaria).

Kontakt w sprawie przetargu: Agnieszka Zielińska, tel. 572 083 480, e-mail: agnieszka.zielinska@polregio.pl; Ewa Kluczek, tel. 721 805 755, e-mail: ewa.kluczek@polregio.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu: https://polregio.eb2b.com.pl/ oraz https://polregio.pl/pl/przetargi-i-ogloszenia/

113121otbr-A -C

eprasa.pl a36c47f2e0

BASKET SŁABIEJ NIŻ KKS GRAŁ W BASKET

I LIGA KOSZYKAREK\\\ KKS Agapit miłym akcentem zakończył pierwszą rundę rozgrywek - podopieczne trenera Tomasza Sztąberskiego wygrały w Aleksandrowie Łódzkim, a najwięcej punktów dla olsztyńskiego zespołu zdobyła Alicja Wawrzyniak (22).

• Basket SMS Aleksandrów Łódzki - KKS Agapit Olsztyn 56:83 (6:22, 21:19, 16:16, 13:26)
KKS: Chełchowska 17, Sobotka 5, Wawrzyniak 22, Daliga 13, Sztąberska 17, Dyjak 3, Przeradzka 3, Pałasz, Bałdyga, Giżyńska 3

Olsztynianki rozpoczęła od mocnego uderzenia, bo pierwszą kwartę wygrały aż 16 punktami. Zanosiło się na kolejne wysokie zwycięstwo, ale w koszykówce nie takie straty już odrabiano. No i drugą kwartę Basket rozpoczął od 7:0, ale wtedy trafiły Chełchowska oraz Wawrzyniak i sytuacja trochę się uspokoiła.

Fot. Emil Marecki

W tym roku trener Tomasz Sztąberski miał sporo powodów do zadowolenia

- Zaczęliśmy całkiem przyzwoicie pierwszą kwartę - przyznał Tomasz Sztąberski. - Wydawało się, że będzie łatwo i przyjemnie jak przed tygodniem z Sokołowem, ale zmiana obrony w drużynie gospodarzy pokrzyżowała nam szyki i zaczęła się walka na całego.

NIE MOGLIŚMY PORADZIĆ SOBIE Z OBRONĄ STREFOWĄ BASKETU, NIE MIELIŚMY TEŻ SZCZĘŚCIA W AKCJACH PODKOSZOWYM, W EFEKCIE PRZEGRALIŚMY DRUGĄ KWARTĘ DWOMA PUNKTAMI.

W trzeciej części pojedynku zespół gospodarzy podjął jeszcze rękawicę, ale czwarta kwarta to nasza wyraźna dominacja. I tak odnieśliśmy siódme już zwycięstwo w tym sezonie - zakończył olsztyński szkoleniowiec.

W tym roku KKS zagra jeszcze dwa razy: w sobotę na wyjeździe w Lublinie oraz 21 grudnia w Jezioranach z AZS Uniwersytet Warszawski.

• Inne wyniki 13. kolejki: AZS Uniwersytet Gdański - SMS PZKosz Łomianki 77:29, Grot F&F Automatyka Pabianice - Mon-Pol Płock 65:52, Sokołów Podl. - Huragan Wołomin 80:58, Iodica TopMarket MKS Pruszków - GTK II Gdynia 92:37, po oddaniu gazety do druku zakończył się mecz AZS UMCS II Lublin - AZS Uniwersytet Warszawski. **EM, dad**

PO 13 KOLEJKACH

1. AZS UG	13*	25	954:724
2. Pruszków	12	23	937:586
3. Pabianice	13	22	849:758
4. KKS	**12**	**19**	**927:826**
5. Politechnika	12	19	812:821
6. Sokołów	12	18	777:736
7. AZS UW	11	18	731:732
8. AZS UMCS II	11	16	642:630
9. Mon-Pol	12	16	783:826
10. Basket	12	16	734:898
11. Huragan	12	15	675:833
12. GTK II	12	14	648:860
13. Łomianki	12	13	592:831

* liczba rozegranych meczów

WARMIA ZNOWU ZAWALIŁA KOŃCÓWKĘ MECZU

PIŁKA RĘCZNA\\\ Warmia Energa Olsztyn doznała już dziewiątej porażki w Lidze Centralnej. Drużyna Igora Stankiewicza tym razem w Legnicy przegrała z Siódemką Miedź.

• Siódemka Miedź Huras Legnica - Warmia Energa Olsztyn 24:23 (8:12)
WARMIA: Makowski - Reichel 8, Laskowski, Stępień 1, Didyk 2, Kopyciński 3, Sikorski 2, Zemełka 1, Gruszczyński 5, Malewski 1, Kozłowski

W pierwszej połowie wyrównany pojedynek był jedynie do 7. minuty, bo od tego czasu przewagę uzyskali goście, którzy w 24. min po rzucie Kopycińskiego wygrywali już 11:5. Były więc spore szanse na to, że Igor Stankiewicz wreszcie zaliczy pierwsze zwycięstwo w roli szkoleniowca Warmii Energi. Nic z tego, bo po przerwie gospodarze systematycznie odrabiali straty (17:17 po 45 minutach). W efekcie końcówka była bardzo nerwowa - co prawda w ostatniej minucie Gruszczyński doprowadził do remisu 23:23, ale gospodarze mieli jeszcze trochę sekund na wyprowadzenie decydującego ataku. No i wyprowadzili... Cóż, jedynie, co w tym sezonie olsztynianom wychodzi, to wręcz do perfekcji opanowane... fatalne końcówki meczów.

Teraz w rozgrywkach nastąpi przerwa, natomiast 15 stycznia w Biskupcu w meczu Pucharu Polski Warmia Energa zagra z superligową Pogonią Szczecin, a tydzień później na zakończenie pierwszej rundy I ligi podejmie Stal Gorzów Wielkopolski.

• Inne wyniki 12. kolejki: GKS Autoinwest Żukowo - MKS Grudziądz 29:30 (13:16), AZS AWF Biała Podlaska - Nielba Wągrowiec 39:27 (16:12), Budnex Stal Gorzów - Śląsk Wrocław 28:30 (15:14), Padwa Zamość - MKS Wieluń 28:26 (19:15), Zagłębie ZSO 14 Sosnowiec - Ostrovia Ostrów Wlkp. 33:39 (16:19), Orlen Upstream SRS Przemyśl - KPR Legionowo 33:28 (18:11). **dad, EM**

PO 12 KOLEJKACH

1. Ostrovia	35	360:290
2. AZS AWF	31	375:315
3. Stal	23	316:319
4. Przemyśl	22	350:335
5. Legionowo	21	354:335
6. Nielba	18	363:375
7. Śląsk*	15	309:340
8. Padwa	14	316:340
9. Żukowo	14	337:351
10. Zagłębie	13	362:386
11. Legnica	12	320:332
12. Wieluń	11	340:352
13. Warmia	**10**	**325:333**
14. Grudziądz*	10	320:344

* mecz zaległy

SPRINTEM

ŻEGLARSTWO\\\ W iławskim Porcie Śródlądowym uroczyście powitano Agatę Barwińską, która kilka dni temu została wicemistrzynią świata w olimpijskiej klasie ILCA 6. Na powitaniu obecni byli samorządowcy, przedstawiciele środowiska sportowego (m.in. Mieczysław Pietroczuk z siatkarskiego Zryw-Volley Iława i reprezentanci smoczych łodzi), osoby dbający o wizerunek iławskiego żeglarstwa (np. Stanisław Kasprzak) oraz władze iławskiego klubu sportów wodnych z prezesem Adamem Liedtke na czele. Było mnóstwo gratulacji i humoru, był też pyszny tort, a na nim zdjęcie Agaty na Laserze, jak jeszcze niedawno nazywano łódki regatowe tej olimpijskiej klasy.

Fot. Mateusz Partyga

Agata Barwińska po raz pierwszy w ławie składa autograf jako wicemistrzyni świata

W jutrzejszej gazecie przypomnimy sportowe początki Agaty Barwińskiej, która tylko w tym roku została mistrzynią Polski i Europy oraz wicemistrzynią świata.

KOSZYKÓWKA\\\ Reprezentacja Polski na wózkach zmagania w mistrzostwach Europy zakończyła na szóstym miejscu i nie zagra w przyszłorocznych mistrzostwach świata. W starciu o 5. miejsce Biało-Czerwoni po dogrywce przegrali 78:79 z Francją.

PIŁKA NOŻNA\\\ W 18. kolejce Ekstraklasy Lech niespodziewanie przegrał w Radomiu, Lechia równie niespodziewanie na swoim stadionie straciła komplet punktów w meczu z Jagiellonią, tylko dwunasta porażka Legii chyba już nikogo nie zdziwiła...

• Wyniki: Cracovia - Górnik Łęczna 0:2 (Śpiączka 27, 41), **Radomiak Radom - Lech Poznań 2:1** (Angielski 16 k, Maurides 30 - Ishak 77 k), **Lechia Gdańsk - Jagiellonia Białystok 1:2** (Paixão 45 k - Romanczuk 35, Bida 54), **Raków Częstochowa - Piast Gliwice 1:0** (Wdowiak 90), **Stal Mielec - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:0** (Piasecki 21, gospodarze od 39. minuty grali w osłabieniu, a goście nie wykorzystali dwóch rzutów karnych!), **Zagłębie Lubin - Wisła Kraków 2:1** (Živec 74, Szysz 84 - Gruszkowski 45), **Wisła Płock - Legia Warszawa 1:0** (Szwoch 37), **Górnik Zabrze - Pogoń Szczecin 2:2** (Mata 45 s, Gryszkiewicz 87 - Kowalczyk 6 k, Grosicki 70); **poniedziałek:** Warta Poznań - Śląsk Wrocław (18).

PO 18 KOLEJKACH

1. Lech	38	35:12
2. Pogoń	36	34:15
3. Lechia	33	33:22
4. Raków*	32	30:20
5. Radomiak*	31	23:14
6. Stal	27	25:25
7. Wisła P.	26	28:26
8. Górnik Z.*	25	24:23
9. Śląsk*	24	29:26
10. Jagiellonia	24	24:26
11. Cracovia	23	23:26
12. Piast*	21	23:23
13. Zagłębie*	20	19:30
14. Wisła K.	18	18:30
15. Górnik Ł.	15	17:35
16. Bruk-Bet*	12	20:29
17. Warta*	12	11:22
18. Legia**	12	15:27

* mecz zaległy
** dwa mecze zaległe

PIŁKA RĘCZNA\\\ W I lidze przegrali obaj reprezentanci naszego województwa.

• Wyniki 11. kolejki: KPR Elbląg - USAR Kwidzyn 32:32 (14:16, karne 1:4), Gwardia Koszalin - Szczypiorniak Olsztyn 33:26 (13:14), Sparta Oborniki - Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna 21:28 (13:16), Tytani Wejherowo - SMS ZPRP II Kwidzyn 34:24 (17:11), Mazur Sierpc - SMS ZPRP II Płock (przełożony na 14.12), KPR Gryfino - SMS ZPRP I Kwidzyn (15.12). **dad, JK**

PO 11 KOLEJKACH

1. Sokół	33	322:255
2. USAR	29	332:254
3. Gwardia	18	306:261
4. Tytani	18	308:266
5. Gryfino	15	272:249
6. SMS P.	15	297:300
7. SMS I K.	13	272:255
8. Szczypiorniak	**11**	**265:290**
9. SMS II K.	9	253:311
10. Elbląg	**8**	**259:294**
11. Sparta	8	289:346
12. Mazur	6	229:284

eprasa.pl a36c47f2e0

ARRIVEDERCI, MARCO BONITTA

PLUSLIGA SIATKARZY\\\ W 11. kolejce Indykpol AZS nie zdołał urwać nawet seta faworyzowanej ZAKSIE, jednak tym razem zdecydowanie większym echem odbiło się niespodziewane zakończenie współpracy olsztyńskiego klubu z trenerem Marco Bonittą.

Kiedy w maju Marco Bonitta został trenerem Indykpolu AZS, wszyscy skupili się na przypominaniu jego licznych sukcesów. A było ich sporo, na przykład pracę z kobiecą reprezentacją Włoch zaczął w 2001 roku od srebrnego medalu mistrzostw Europy, co powtórzył cztery lata później, natomiast w 2002 roku doprowadził Włoszki do tytułu mistrzyń świata. Jednak w 2006 roku, tuż przed kolejnym Mundialem, niespodziewanie został zwolniony. Okazało się, że dalszej współpracy z nim nie wyobrażały sobie siatkarki, które w końcu postanowiły powiedzieć głośno o sytuacji w kadrze:

„TO NIE JEST CZŁOWIEK, TO BESTIA", „KIEDY PRZY NIM BYŁAM, BAŁAM SIĘ, CZUŁAM, ŻE W KAŻDEJ CHWILI MOŻE MNIE UDERZYĆ", „PRZED KAŻDYM TRENINGIEM BYŁAM PRZERAŻONA, MYŚLAŁAM O ZAKOŃCZENIU KARIERY REPREZENTACYJNEJ".

Kilka miesięcy później Bonitta został trenerem kobiecej reprezentacji Polski. Miał przygotować Polki do igrzysk w Pekinie (2008). Na początku w kadrze był entuzjazm, bo siatkarki liczyły na odmianę po czasach Andrzeja Niemczyka, który co prawda wywalczył z nimi dwa mistrzostwa Europy, ale potem atmosfera w kadrze zrobiła się nieznośna. Konflikt gonił konflikt, więc przyjście Bonitty miało oczyścić atmosferę przed igrzyskami w Pekinie. Niestety, szybko okazało się, że Polki wpadły z deszczu pod rynnę, bo nowy selekcjoner systematycznie wywoływał liczne kłótnie i afery. Skonfliktował się z Małgorzatą Glinką-Mogentale, krytykował publicznie zespół, lubił się też... obrazić i przez wiele dni nie odzywać się do siatkarek. Aż w końcu wyrzucił z reprezentacji Katarzynę Skowrońską-Dolatę, Annę Werblińską i Katarzynę Skorupę.

Fot. Mateusz Lewandowski

Osiem punktów dla gospodarzy zdobył Krzysztof Rejno - tyle samo punktów dla gości zdobył blokujący go Mateusz Poręba

O co poszło? W maju tego roku na eurosport.tvn24.pl kulisy tego wydarzenia przypomniała Skowrońska-Dolata: - Na jedno ze zgrupowań przyjechałam prosto z pogrzebu Agaty Mróz, choć miałam je rozpocząć następnego dnia. Byłam potwornie zmęczona, do tego zestresowana i zapłakana, dlatego w ośrodku od razu poszłam spać. W nocy, chyba przed godziną pierwszą, zadzwonił do mnie menedżer kadry i zakomunikował, że ze skutkiem natychmiastowym zostałam dyscyplinarnie wyrzucona.

Od tego czasu minęło już kilkanaście lat, ale - jak się okazało - Marco Bonitta niewiele się zmienił. Co prawda Indykpol AZS pod jego pieczą zaliczył siedem ligowych zwycięstw z rzędu, ale jednocześnie powróciły stare demony, w efekcie stopniowo narastał konflikt między zespołem i trenerem. Mówi się wręcz o buncie szatni, ale przełomowym momentem był ubiegłotygodniowy trening, podczas którego doszło do otwartego starcia między szkoleniowcem i jednym z siatkarzy. Dodajmy, że był to siatkarz z gatunku „niespotykanie spokojny człowiek"!

BONITTA CZĘSTO LUBI POWTARZAĆ, ŻE „TRENING TO NIE MIEJSCE DLA DEMOKRACJI, GDY ZACZYNA SIĘ PRACA, KOŃCZĄ SIĘ DYSKUSJE". ALE EWIDENTNIE ZAPOMNIAŁ, ŻE TRENING NIE JEST TAKŻE OBOZEM KARNYM, GDZIE OBOWIĄZUJE BEZWZGLĘDNY RYGOR I SUROWE KARY.

Finał sprawy jest taki, że Włoch spakował się i wrócił do ojczyzny, po czym władze olsztyńskiego klubu poinformowały, że „obie strony z powodów osobistych postanowiły w drodze porozumienia zakończyć współpracę z dniem 10 grudnia".

W tej sytuacji w sobotnim meczu z ZAKSĄ olsztynian poprowadził Marcin Mierzejewski, dotychczasowy asystent Bonitty.

• ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Indykpol AZS Olsztyn 3:0 (23, 20, 16)

INDYKPOL AZS: Firlej, Poręba 8, Butryn 13, Andringa 5, DeFalco 11, Averill 1, Gruszczyński (libero) oraz Jakubiszak, Król

MVP: Marcin Janusz (Grupa Azoty ZAKSA)

W ostatnich 15 latach Indykpol AZS regularnie przegrywał w hali ZAKSY, nie inaczej było wsobotę - wefekcie obecny bilans rywalizacji tych zespołów wynosi 40-20 dla ZAKSY.

Gospodarze byli zdecydowanym faworytem, jednak w pierwszym secie to olsztynianie długo dyktowali warunki gry. Po serii dobrych lub bardzo dobrych zagrywek i ataków goście wygrywali już 20:17. Ale dobra passa skończyła się, gdy na zagrywkę poszedł Norbert Huber. Od tego momentu ZAKSA błyskawicznie odrobiła straty, po czym objęła prowadzenie, by ostatecznie wygrać do 23.

Dwa pozostałe sety to już pełna dominacja gospodarzy, którzy utrzymali miano jedynej niepokonanej drużyny w tym sezonie.

– Przyjechaliśmy tutaj z dużą wiarą, że możemy powalczyć o punkty. Mam nadzieję, że to było widać. Niestety, końcówka pierwszej partii nas podcięła. Później walczyliśmy, lecz gospodarze grali lepiej i nie pozwolili nam dojść do głosu – na antenie Radia UWM FM powiedział rozgrywający Jan Firlej.

• Inne wyniki 11. kolejki: Cuprum Lubin - Jastrzębski Węgiel 0:3 (-28, -18, -17), Cerrad Czarni Radom - Stal Nysa 3:1 (18, -21, 23, 21), Ślepsk Suwałki - Asseco Resovia Rzeszów 0:3 (-21, -18, -22), GKS Katowice - Projekt Warszawa 2:3 (21, -22, 20, -18, -9), Trefl Gdańsk - LUK Lublin (zakończył się po oddaniu gazety do druku); poniedziałek: Aluron Warta Zawiercie - Skra Bełchatów (17.30 Polsat Sport). **dad**

PLUSLIGA

1. ZAKSA	12-0	34	36:5
2. Jastrzębski	9-3	29	31:11
3. Projekt	9-3	26	29:18
4. Skra	7-3	20	26:16
5. Indykpol AZS	**7-4**	**20**	**23:16**
6. Zawiercie	7-3	19	22:16
7. Resovia	5-6	16	19:19
8. LUK	5-5	14	19:21
9. Cuprum	3-8	12	17:26
10. Katowice	4-7	11	16:26
11. Czarni	4-7	11	14:26
12. Trefl	3-7	10	13:21
13. Ślepsk	2-9	6	9:28
14. Stal	0-12	3	11:36

eprasa.pl a36c47f2e0